

nto

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Poniedziałek
25.05.2026

Nr 119 (10 061)

www.nto.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Znikną kolejki do kas opolskiego zoo. Zmian szykuje się znacznie więcej **str. 2**

Koalicjanci odcięli się od burmistrza. W tle sprawa budowy biogazowni **str. 3**

Elektryk zapalił się pod Olesnem. Auto spłonęło doszczętnie **str. 2**

Nr ISSN1230-6134

Nr indeksu 348-252



TRENDY W TYM ROKU POWSTANIE KOLEJNYCH 18 MURALI

Wieś opolska coraz bardziej malowana

Radosław Dimitrow
rdimitrow@nto.pl

Małe miejscowości chcą się coraz bardziej wyróżnić na tle innych. Dlatego inwestują w murale, na których uwiecznili tożsamość wsi. Niektóre ulice już przypominają galerię sztuki. W tym roku murale powstaną w kolejnych opolskich wsiach.

Zachwycają, przemawiają do wyobraźni, pokazują dawne dzieje. Murale na Opolszczyźnie stały się w ostatnich latach najbardziej popularną sztuką plastyczną, która siłą rzeczy dociera do tysięcy odbiorców. Minęły - miejmy nadzieję, bezpowrotnie - czasy bazgrania murów pod osłoną nocy. Artystyczne murale tworzą profesjonaliści i są eksponowane na reprezentacyjnych budynkach publicz-

nych. Stanowią raczej sposób na promocję miejscowości, pokazanie o sobie czegoś wyjątkowego.

- Najważniejszy jest pomysł i historia, którą chcemy opowiedzieć poprzez mural. Taka sztuka musi być autentyczna. Tylko wtedy zyska uznanie - mówi Mateusz Stróżyk, prezes Stowarzyszenia Odnowy Wsi Gąsiorowice, który kilka lat temu wspólnie z mieszkańcami przejrzał domowe archiwa w poszukiwaniu zdjęć przodków. Te fotografie zostały następnie przeniesione w dużej skali na mury i deski wiejskiej zabudowy.

W przypadku Gąsiorowic celem pomysłu było upamiętnienie osób, które tworzyły tę wieś na przestrzeni lat. Cała inicjatywa rozpoczęła się w 2023 roku od malunku, który powstał na ścianie zagrody chłopskiej. Tamtejszy mural i deska przedstawia mał-

żeństwo państwa Woźniców z Gąsiorowic, oraz małą dziewczynkę wypasającą krowę.

Mieszkańcy chcieli przy okazji tchnąć nowego ducha w to miejsce. Czas pokazał, że to był przysłowiowy „strzał w dziesiątkę”. Projekt bardzo się wtedy spodobał, dlatego jest kontynuowany do dziś. We wsi do tej pory powstało łącznie kilkanaście murali - część z pozyskanych dotacji zewnętrznych, ale część z nich sfinansowali sami mieszkańcy, żeby upamiętnić swoją rodzinę.

Dziś murale w Gąsiorowicach to lokalna atrakcja turystyczna - ludzie przyjeżdżają na wycieczki rowerowe, by oglądać uliczne dzieła sztuki. Wszystkie namalował Arkadiusz Andrejkow, który specjalizuje się właśnie w takiej sztuce.

Czytaj str. 3

Porażka Odry Opole na koniec rozgrywek

W ostatnim meczu sezonu 2025/2026, Odra Opole uległa u siebie Polonii Warszawa. Dla zespołu ze stolicy wygrana ta była bezcenna, choć zupełnie się na nią nie zanosilo **str. 11**

Tłumy pątników w Głębinowie. Sanktuarium św. Rity obchodziło jubileusz 5-lecia powstania **str. 4**

Kobieca Twarz Roku. W sobotę podsumowano etap wojewódzki naszego plebiscytu **str. 5**



- W Gąsiorowicach zaczęło się od muralu przedstawiającego państwa Woźniców - mówi Mateusz Stróżyk.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polska żywność ruszyła na podbój nowych rynków ● Mamy silną gospodarkę i słabą giełdę ● Budują nowe hotele, choć pokoje stoją puste

Zamów prenumeratę

Nowa Trybuna Opolska
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl



Reprezentacja ZHR wchodzi na cmentarz na Monte Cassino. Nekropolia leży przy słynnym klasztorze oo. benedyktynów.

Podążali włoskimi śladami Armii Andersa

mar
nto@nto.pl

Grupa 150 harcerzy ZHR wróciła z tygodniowej wyprawy do Włoch. Ogólnopolskie lekcje historii od lat organizują instruktorzy z Opolszczyzny.

Rzym, Monte Cassino, Aquafondata, Casamissima, Loreto - te miejsca noszą ślady obecności Polaków, szczególnie w czasie II wojny światowej. Od kilkunastu lat ich śladami podążają drużyny i druhowie ze Związku Harcer-

stwa Rzeczypospolitej. W ścisłym sztabie organizacyjnym wypraw są opolscy instruktorzy. - Młodzi ludzie mogą dosłownie dotknąć historii, odwiedzają miejsca walk, wciąż spotykają się z weteranami. To wyjątkowa okazja do zdobywania wiedzy i kształtowania tożsamości - mówi hm. Michał Markowicz, inicjator wypraw.

W czasie uroczystości harcerze służyli w patrolach medycznych, pełnili warty, opiekowali się kombatantami. Wyjazd wsparł Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. ©©

Wreszcie znikną kolejki do zoo w Opolu. Zmian będzie więcej

Mateusz Majnusz
mmajnusz@nto.pl

Już od czerwca w opolskim ogrodzie zoologicznym ma działać druga kasa biletowa. To reakcja na ogromne kolejki, w których w wakacje potrafią stać nawet kilkaset osób.

Długie kolejki przed wejściem do opolskiego zoo od lat są jednym z największych problemów odwiedzających. W szczycie sezonu mieszkańcy i turyści potrafili czekać na zakup biletu nawet ponad godzinę.

To efekt rosnącej popularności opolskiego ogrodu zoologicznego. Dziś to najchętniej odwiedzana atrakcja turystyczna województwa opolskiego. Podczas jednej z gorących niedziel w maju 2021 roku zoo odwiedziło niemal 9000 osób, co do dziś pozostaje rekordem frekwencji jednego dnia. Tylko w trzech najcieplejszych miesiącach roku ogród odwiedza średnio około 200 tysięcy osób.

Pierwszą próbą walki z kolejkami było wprowadzenie rodzinnych biletów online. Osoby kupujące wejściówki przez internet mogą wejść na teren ogrodu bez konieczności stania w kolejce do kasy. Teraz zoo zapowiada kolejny krok.

- Od czerwca uruchomimy dodatkową kasę biletową, aby usprawnić obsługę odwiedzających i skrócić czas oczekiwania przy wejściu do ogrodu. Chcę również podkreślić, że ceny bi-



Otwarcie w czerwcu drugiej kasy ma rozładować kolejki. Zoo w Opolu zapewnia jednocześnie, że podwyżek cen biletów wstępu nie będzie.

letów pozostają bez zmian i nie planujemy podwyżek - mówi Aleksandra Czechowska, prezes opolskiego zoo.

Jakie są obecnie ceny biletów do zoo w Opolu? Bilet normalny kosztuje 46 zł, bilet ulgowy - 35 zł, bilet grupowy lub rodzinny - 38 zł od osoby (minimum trzy osoby). Dzieci do 3. roku życia wchodzi do zoo bezpłatnie.

Zoo w Opolu zmienia się w wielką miejską spółkę

Zmiany dotyczą jednak nie tylko samych kolejek. Ogród Zoologiczny w Opolu został

przekształcony z jednostki budżetowej w miejską spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Aleksandra Czechowska, dyrektorka zoo, została prezesem nowej spółki. Jej zastępcą został Łukasz Śmierciak, wcześniej naczelnik wydziału promocji Urzędu Miasta Opola.

To jednak dopiero początek większych zmian organizacyjnych. W jednej miejskiej spółce połączono najważniejsze atrakcje turystyczne miasta. Oprócz zoo znalazły się w niej także Wieża Piastowska, Wieża Ratuszowa, Zamek Górny oraz Miejska Informacja Turystyczna.

- Powołanie tej spółki to początek procesu integracji najważniejszych atrakcji miasta. Celem jest zwiększenie liczby odwiedzających Opole i wydłużenie ich pobytu w mieście. Chcemy, by turysta odwiedzający zoo odkrywał kolejne miejsca w Opolu, od zabytków po bogatą ofertę kulturalną miasta. Nowoczesna turystyka to współpraca i spójność. Dzięki temu Opole może stać się miejscem, które nie tylko przyciąga, ale zatrzymuje turystów na dłużej - podsumowuje Łukasz Śmierciak, wiceprezes zarządu zoo w Opolu. ©©

0011528801

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego redakcyjnego kolegi, byłego wieloletniego dziennikarza działu sportowego Nowej Trybuny Opolskiej



Tadeusza Wyspiańskiego

Tadzio był wyjątkowym, ciepłym, zawsze uśmiechniętym człowiekiem, bez reszty oddanym swojej pracy i pasji sportowej. Taki właśnie zostanie w naszej pamięci.

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim
składają

Koleżanki i koledzy
z Nowej Trybuny Opolskiej



Hybryda spłonęła doszczętnie niedaleko Olesna

Mirosław Dragon
mdragon@nto.pl

Pomimo starań kilku zastępów straży pożarnej, nie udało się ugasić pożaru hybrydowego samochodu, który stanął w ogniu niedaleko Olesna w nocy w piątku na sobotę.

Samochód hybrydowy marki Peugeot spłonął doszczętnie w ostatni piątek (22 maja) w nocy na drodze wojewódzkiej nr 494 pomiędzy Wędrynią a Łowoszewem. Straż pożarna



Hybrydowego auta nie udało się uratować.

otrzymała zgłoszenie o pożarze auta o godzinie 22:45.

- Po dojeździe na miejsce strażacy zastali w pełni rozwinięty pożar samochodu osobowego marki Peugeot. Kierowca, który podróżował sam, opuścił pojazd jeszcze przed przyjazdem pierwszych zastępów straży pożarnej - informuje serwis internetowy Kluczbork 112.

W akcji gaśniczej brały udział zastępy straży pożarnej z JRG Kluczbork, JRG Olesno, OSP Chudoba, OSP Lasowice Wielkie, a także Wojskowa

Straż Pożarna z jednostki w Szumiradzie.

- Pomimo prowadzonej akcji gaśniczej auto spłonęło doszczętnie. Strażacy w trakcie akcji musieli również schładzać baterię pojazdu oraz monitorować jej temperaturę - informuje Kluczbork 112.

Strażacy zakończyli gaszenie samochodu elektrycznego dopiero po godzinie 2:00 w nocy. Na czas prowadzonej akcji gaśniczej droga wojewódzka nr 494 była całkowicie zablokowana na tym odcinku. ©©

Koalicjanci odcięli się od burmistrza

Radosław Dimitrow
rdimitrow@nto.pl

Plany budowy potężnej biogazowni (nazywanej też biometanownią) na obrzeżach Strzelec Opolskich, budzą kolejne protesty mieszkańców. Zarząd powiatu Koalicji Obywatelskiej ogłosił właśnie, że popiera ludzi i także jest przeciwny budowie. To zaskakujące, bo KO wciąż współpracuje w strzeleckim ratuszu.

Inwestycja planowana przez spółkę należącą do francuskiego koncernu TotalEnergies zakłada budowę zakładu przemysłowego przetwarzającego rocznie do 160 tysięcy ton odpadów (m.in. resztek tkanki odzwierzęcej i padliny). Mieszkańcy nie ustają w protestach, by zatrzymać plany budowy. Ich główne argumenty to strach przed odorem, wzrostu ruchu ciężarówek oraz potencjalnym skażeniem wód gruntowych w związku z planowanym wylewaniem na pola tysięcy ton pofermentu.

Skalę społecznej niechęci do tego projektu dobitnie pokazują liczby. W internetowej ankiecie przeprowadzonej niedawno przez nto.pl, w której oddano blisko 500 głosów, aż 89 procent uczestników opowiedziało się kategorycznie przeciwko budowie biogazowni. Zwolennicy inwestycji stanowili zaledwie 9 procent (resztę głosów oddali niezdecydowani).



Działacze KO zwiększają presję na burmistrza Jana Wróblewskiego (w środku), by wydał negatywną decyzję w sprawie biogazowni.

Rządzą, ale wywierają presję na burmistrza

Ponieważ wokół wielomilionowego projektu prowadzone były różnego rodzaju działania lobbingowe, w mieście zaczęły krążyć różne teorie. „Ulica” mówiła m.in., że inwestor został narzucony „odgórnie”, a cała sprawa miała polityczne konotacje.

Aby uciąć te spekulacje, Zarząd Powiatu Koalicji Obywatelskiej podjął specjalną uchwałę. Ugrupowanie wyraziło w niej negatywne stanowisko w sprawie budowy biometanowni w gminie.

„Podstawą stanowiska są: brak społecznej akceptacji dla

inwestycji; zdrowie, jakość życia i dobro mieszkańców” - czytamy w uchwale.

Stanowisko to wywołało spore poruszenie. To właśnie radni KO (wspólnie ze Śląskimi Samorządowcami) tworzą obecnie koalicję rządzącą w strzeleckiej radzie miejskiej, a sam burmistrz Jan Wróblewski wywalczył swój fotel, startując właśnie z list Koalicji Obywatelskiej. Dziennikarz nto zapytał działaczy tego ugrupowania, czy nie ma w tym sprzeczności, by jako główna siła rządząca w strzeleckim ratuszu, wyrażać jednocześnie publiczną dezaprobatę dla inwestycji usłyszał, że „nie”.

- Koalicję tworzą radni rady miejskiej, którzy jednocześnie nie zamierzają ingerować w proces decyzyjny pana burmistrza - usłyszał reporter nto.

Trwa postępowanie, od którego zależą losy biogazowni

Ten proces decyzyjny, to dokładnie procedura, którą musi przeprowadzić burmistrz Jan Wróblewski, by wydać decyzję środowiskową w sprawie biogazowni. Ma dwie możliwości: Może wydać zgodę na realizację inwestycji (decyzja pozytywna), czego bardzo nie chcą mieszkańcy lub odmówić wydania

decyzji środowiskowej (decyzja negatywna), czego bardzo nie chce inwestor.

Publiczne wotum separatum Koalicji Obywatelskiej podnosi presję na zablokowanie inwestycji. Jan Wróblewski został przy tej okazji de facto osamotniony przez własne zaplecze polityczne.

Dlaczego w takim razie burmistrz, widząc nastroje społeczne, nie zadeklaruje od razu, że zablokuje budowę? Wyjaśnienie tkwi w literze prawa. W procedurze wydawania decyzji środowiskowej władz gminy musi pełnić rolę bezstronnego sędziego. Gdyby złożył taką deklarację publicznie, inwestor zyskałby potężny argument w sądzie administracyjnym, udowadniając, że proces był z góry ukartowany i nierzetelny.

Burmistrz Jan Wróblewski nie komentuje partyjnej uchwały. Urząd wskazał, że komunikaty w sprawie trwającej procedury są wydawane na bieżąco: „Postępowanie jest obecnie na etapie ponownej analizy inwestycji pod kątem zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (MPZP), z uwzględnieniem dodatkowej dokumentacji włączony do sprawy. Ze względu na złożoność sprawy termin udzielenia odpowiedzi dla Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Opolu został przedłużony do 12 czerwca 2026 r.” - czytamy w komunikacie.

Inwestor broni projektu: „Lokalizacja nie jest przypadkowa”

Pomimo narastającego oporu, protestów z transparentami i politycznych deklaracji, Polska Grupa Biogazowa nie zamierza wycofywać się z inwestycji. Spółka wydała stanowisko, w którym podkreśla, że traktuje obawy społeczności poważnie, jednak broni słuszności wybranego miejsca.

Firma argumentuje, że działka leży ponad 1,3 kilometra od najbliższych zabudowań mieszkalnych. Bliskie sąsiedztwo dróg krajowych nr 88 i 94 ma - zdaniem inwestora - skutecznie ograniczyć ewentualne uciążliwości transportowe dla mieszkańców. Spółka przypomina również kluczowy fakt: obowiązujący w gminie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (MPZP) dopuszcza w tym miejscu lokalizację tego typu instalacji, co było przecież elementem wieloletniej polityki przestrzennej samego samorządu.

Inwestor zaznacza, że wszystkie dotychczasowe działania prowadzone są w 100 procentach zgodnie z prawem. Ostateczna i faktyczna skala projektu będzie jeszcze zależać od dalszych analiz technicznych i formalnych.

Sami mieszkańcy wielokrotnie podkreślali, że zrobią wszystko, by nie dopuścić do powstania biogazowni. Ostatnio zawiązali oficjalny komitet protestacyjny, z którym gmina i inwestor będą musieli się liczyć. ©©

Efektowne murale to dzisiaj wizytówki opolskich miejscowości

do końca ze str. 1
Radosław Dimitrow

Małe miejscowości chcą się coraz bardziej wyróżniać na tle innych. Dlatego inwestują w murale, na których uwiecznili tożsamość wsi. Niektóre ulice już przypominają galerie sztuki.

Podobnych wsi, które poprzez murale, szukają swojej tożsamości jest na Opolszczyźnie więcej. Bogacica w gminie Kluczbork dogania Gąsiorowice pod względem liczby murali. We wsi jest osiem malunków, w tym pięć czarno-białych wielkoformatowych o tematyce historycznej, które powstały staraniem Stowarzyszenia „Bogatalanta”. Ich autorami są m.in. miejscowi twórcy Maria i Jan Bogusowie oraz Arkadiusz Andrejkow.

- Murale zdobiją budynki przy ulicach Zamkowej, Wiejskiej, Wolności i Jana Pawła -

mówi sołtys Ewa Kinder. - Składają się one na szlak, którym oprowadzamy turystów. Musze przyznać, że jest naprawdę sporo chętnych do ich podziwiania. Ostatnio mieliśmy na przykład grupę z niemieckiego Bad Dürkheim.

Malunki nie tylko ozdabiają bogactwem przestrzeń, ale także przypominają o wartościach, które ukształtowały lokalną społeczność, takich jak praca, rodzina, lokalne tradycje. Tutaj uliczne obrazy także powstały w oparciu o stare fotografie. - Uważam, że murale to doskonały sposób na upiększenie wioski, ale także przypomnienie, skąd pochodzimy - wyjaśnia Ewa Kinder. - Traktujemy je też jako formę podziękowania naszym przodkom za ich wkład w życie miejscowości. Te projekty mają jeszcze jedną istotną wartość - łączą pokolenia, czyli tych, którzy pamiętają bohaterów malunków, czasy

i realia, w których żyli oraz młodych, którzy dzięki tym obrazom mogą poznać historię swojej wsi.

Wyjątkowe murale można podziwiać także w Starych Siołkowicach (gm. Popielów). Ukazują one dawne zawody, którymi zajmowali się mieszkańcy, takie jak koszykarstwo, miotlarstwo, rybołówstwo czy tradycyjne rolnictwo. W tym roku swój mural będzie miał też Dobrzeń Wielki.

- Powstanie on w centrum miejscowości, przy głównej drodze prowadzącej do Namyśłowa. Będzie ozdobił budynek reprezentujący typową zabudowę „jarnikową”, który swoimi początkami sięga 1880 roku - tłumaczy Anna Stawiarska, p.o. dyrektorka miejscowego Gminnego Ośrodka Kultury.

Będzie to drugi mural w gminie Dobrzeń. Pierwszy powstał w Chróścicach i przedstawia wiklniarstwo, będące



W tym roku Opolski Urząd Marszałkowski przekazał dotacje na 18 murali w 12 miejscowościach.

tradycyjnym zajęciem mieszkańców miejscowości, które niedawno zostało wpisane na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

Od czterech lat Opolski Urząd Marszałkowski finansuje

w drodze konkursu tworzenie nowych murali w terenach wiejskich. Razem z tegorocznymi, to będzie już 70 wiejskich malowideł w 55 miejscowościach. W tym roku do podziału było 200 tysięcy złotych, pieniądze otrzymały stowarzysze-

nia z 12 miejscowości na 18 murali.

- To dzieła, które nawiązują do historii i kultury danej wsi, ale nie tylko - mówi Monika Jodko, zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Wsi i Rolnictwa. - Tym razem wpłynęła również oferta, która będzie przedstawiała element materialnego dziedzictwa kulturowego, jakim jest wodzenie niedźwiedzia. W ofertach pojawiły się również murale przedstawiające stare, wygasające zawody.

O tym, jak rośnie popularność tego konkursu najlepiej świadczy zestawienie dwóch liczb. W pierwszej edycji w 2023 roku o dotację na mural zabiegało 41 chętnych. W tym roku już 74. To przede wszystkim stowarzyszenia odnowy wsi, koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straż pożarne, ale też inne, lokalne związki ludzi, zakochanych w swojej wiosce. ©©

Tłumnie pielgrzymowali do świętej od spraw trudnych i beznadziejnych

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

Sanktuarium św. Rity w Głębinowie obchodzi jubileusz 5-lecia powstania. Z tej okazji tegoroczny odpust, który trwał do 22 do 24 maja, ściągnął do małej wioski nad Jeziorem Nyskim tłumy pątników.

Diecezjalne Sanktuarium św. Rity zostało uroczysto ustanowione przez biskupa opolskiego Andrzeja Czaję. Miało to miejsce 23 maja 2021 roku. Ale w Głębinowie początki kultu świętej od spraw trudnych i beznadziejnych sięgają 2014 roku. Wówczas, dokładnie 22 listopada, zostało tu odprawione pierwsze nabożeństwo ku jej czci.

Już parę miesięcy później, bo w maju 2015 roku, do parafii zostały sprowadzone relikwie św. Rity w postaci tuniki, w której została złożona do grobu. Był to moment przełomowy. Od tej chwili do małej wioski nad Jeziorem Nyskim każdego



Sumę odpustową w Sanktuarium św. Rity w Głębinowie odprawił metropolita warszawski, arcybiskup Adrian Galbas.

22. dnia miesiąca, przybywają tłumy pielgrzymów.

- Dzieje się tak, bo ludzie przychodzą tu z dramatycznymi historiami, trudnym życiem, chorobami, problemami rodzinnymi. To wyraża się w prośbach, które składają

w modlitwach. I choć może nie wszystko się od razu prostuje, uzdrawia, naprawia, ale wychodzą stąd inni, przemienieni, promienni - tłumaczy ks. Przemysław Seń, kustosz sanktuarium i proboszcz parafii w Głębinowie.

Średniowieczna mniszka z włoskiej Cascii jest świętą od spraw trudnych i beznadziejnych. Dla wielu wiernych to ostatnia deska ratunku.

- Trzeba przyznać, że ona nie zawodzi - mówi proboszcz z Głębinowa. - Mamy wiele

świadczeń jej skutecznego wstawienia i cudów. Dla mnie szczególnie wymowne jest świadectwo dotyczące małej Hani. Tuż po jej narodzeniu rokowania nie były obiecujące. Wszystko wskazywało na to, że dziewczynka nie przeżyje. Pamiętam jak rodzice przyjechali tutaj i gorąco się modlili. Dziś Hania ma się dobrze, a świętą Ritę nazywa swoją ciocią. Ale tych świadectw jest więcej, łącznie z uzdrowieniami z nowotworów. Ja też doświadczam na co dzień pomocy naszej patronki.

Czyciele świętej Rity powtarzają, że choć żyła ona w średniowieczu, jest świętą na miarę naszych czasów.

- Miała trudne życie. Niedobry mąż, synowie byli na bakier z prawem. Ale ona się nie poddawała. Wymodliła ich nawrócenie. Przed śmiercią pojednali się z Bogiem. Dziś też ludzie mają takie problemy. A że jest ich dużo, bo żyjemy w trudnych

czasach, potrzeba nam orędowników, którzy nie zawiodą - mówi Zuzanna Kracmar, jedna z wielu pątniczek które pojawiły się w minioną niedzielę w sanktuarium. - A że Rita jest bardzo skuteczna, mogę potwierdzić z własnego doświadczenia. Mój syn miał nowotwór mózgu. Modliliśmy się żarliwie o jego uzdrowienie i zostaliśmy wysłuchani. Z wdzięczności niosę innym przesłane świętej Rity, żeby też korzystali z tego dobrodziejstwa.

Obchody odpustowe rozpoczęły się w piątek i trwały do niedzieli (22-24 maja). Ich kulminacją była suma odpustowa, którą odprawił metropolita warszawski arcybiskup Adrian Galbas. Była ona połączona z nabożeństwem ku czci świętej Rity oraz tradycyjnym błogosławieństwem róż, które są jej symbolem.

Odpustowi towarzyszył Jarmark „Od pszczoł do róż”, zorganizowany przez LGD Nyskie Księstwo Gór i Jezior. ©©

Dziecko w środku domowego piekła

Radosław Dimitrow
rdimitrow@nto.pl

Do dramatycznych scen doszło w jednym z domów na terenie powiatu strzeleckiego. Dzięki czujności i reakcji jednego z sąsiadów, awantura domowa została przerwana przez policję.

Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu, służby ratunkowe zostały postawione na nogi późnym wieczorem. Z relacji jednego z mieszkańców wynikało, że sytuacja u sąsiadów wymknęła się spod kontroli, a zza ścian słychać agresywne huk i potok ordynarnych wulgaryzmów. Najgorszy był jednak fakt, że w środku tej awantury znajdowało się małe dziecko. Gdy policjanci weszli do mieszkania, zastali tam kompletnie pijane małżeństwo, które w stanie skrajnego upojenia alkoholowego „opiekowało się” małym dzieckiem.

- Jak się okazało, 3-letnie dziecko przebywało pod opieką ojca, który miał 3 promile alkoholu w organizmie, a matka miała ponad 1,5 promila - relacjonuje młodszy aspirant Dorota Jannać, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Strzelcach

Opolskich. - Chłopiec został przekazany pod opiekę osoby zaufanej. Teraz sprawą zajmie się sąd rodzinny.

W mieszkaniu tym już wcześniej dochodziło do niebezpiecznych scen. W rodzinie była prowadzona procedura Niebieskiej Karty, a domownicy znajdowali się pod nadzorem dzielnicowego oraz pracowników socjalnych. Niestety, to nie pomogło.

W związku z tym strzelcy policjanci ponownie wszczęli procedurę Niebieskiej Karty. Sprawa trafi teraz na biurko sędziego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich. Sąd zdecyduje o dalszym losie i prawach rodzicielskich pary.

Na tym jednak nie koniec. Zachowanie małżeństwa niesie za sobą również poważne konsekwencje natury karnej. Prokurator przedstawi im zarzuty z artykułu 160 Kodeksu karnego - odpowiedzą oni za bezpośrednie narażenie życia i zdrowia swojego 3-letniego synka, nad którym sprawowali opiekę, będąc w stanie głębokiego upojenia alkoholowego. Za to przestępstwo grozi im kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. ©©

Genetyczny bliźniak może uratować życie 3-latka spod Opola. Ale trzeba go znaleźć

Mirela Mazurkiewicz
mmazurkiewicz@nto.pl

3-letni Nikodem Joško cierpi na ostrą białaczkę limfoblastyczną. W zbórkę pieniędzy, która miała pomóc chłopcu w powrocie do zdrowia, włączyły się setki osób. Niestety, sytuacja się zmieniła.

- Stan zdrowia Nikodema uległ nagłemu i dramatycznemu pogorszeniu. Wykryta mutacja genetyczna całkowicie zmieniła dotychczasową diagnozę - obecnie został zakwalifikowany do grupy wysokiego ryzyka - poinformowała w kwintniu w mediach społecznościowych mama chłopca. To oznacza konieczność wdrożenia intensywniejszego i bardziej obciążającego leczenia. - Aby uratować życie Nikodema, niezbędne będzie przeprowadzenie przeszczepu. To moment pełen niepewności, ale i nadziei, który wymaga ogromnej siły, wsparcia i determinacji.

3-letni Nikodem Joško z Chobia pod Ozimkiem, nim zaatakowała choroba, był żywiołowym i ciekawym świata chłopcem. Fascynują go pojazdy, zwłaszcza strażackie, i trudno się temu dziwić. Jego



Gdy okazało się, że pieniądze nie wystarczą, ruszyli poszukiwania genetycznego bliźniaka.

tata jest prezesem OSP, a strażackie tradycje w tej rodzinie pielęgnuje już kolejne pokolenie. Pod koniec stycznia maluch zaczął się skarżyć na silny ból nóg. W głowie bliskich rozdzwoniły się dzwonek alarmowe, bo trzydzieści lat wcześniej w podobny sposób dała o sobie znać ostra białaczka limfoblastyczna u taty chłopca. Lekarze zapewniali Dennisa Joško, że choroba nie jest dziedziczna. To jednak nie łagodziło lęku.

Zaczęła się diagnostyka. Po kilku dniach ból ustąpił, by



duży rozgłos. Wsparli ją m.in. strażacy oraz lokalna społeczność, organizując kiermasze czy licytacje, z których dochód ma pomóc chłopcu w powrocie do zdrowia. Dziś wiadomo już, że same pieniądze nie wystarczą, bo konieczny jest przeszczep szpiku.

Aby go przeprowadzić, trzeba znaleźć genetycznego bliźniaka Nikodema. Z danych Fundacji DKMS, która zajmuje się rejestracją potencjalnych dawców komórek macierzystych, wynika, że zaledwie co czwarty chory znajduje go w rodzinie. Pozostali muszą liczyć na niespokrewnione osoby, które zarejestrują się w bazie, a ich komórki okażą się zgodne.

Do bazy potencjalnych dawców mogą zgłaszać się osoby w wieku od 18 do 55 lat. Nie mogą mieć znacznej nadwagi ani poważnych chorób.

Bliscy Nikodema apelują, aby jak najwięcej osób, które jeszcze tego nie zrobiły, zarejestrowało się w bazie, bo to zwiększa szansę na znalezienie bliźniaka genetycznego, który może uratować malca.

- Może to ktoś z Was. Może ktoś z Waszych znajomych - proszą. ©©

AKCJA NTO CÓRKI, MATKI I KOBIETY DOJRZAŁE TO TRZY KATEGORIE PLEBISCYTU KOBIECA TWARZ REGIONU

One wiedzą, czego chcą w życiu



Zwycięzczyniami castingu zostały: Monika Brzozowska, Dorota Hoszowska i Małgorzata Dragan.



Dla laureatek przygotowano wykłady i spotkania z psychologiem, dietetykiem i opolskimi Amazonkami.

Marcin Żukowski
mzukowski@nto.pl

W sobotę w opolskim kinie Meduza podsumowano etap wojewódzki i powiatowy plebiscytu Kobieta Twarz Regionu. Poznaj kobiety, które zdobyły największe uznanie mieszkańców naszego województwa.

Plebiscyt Kobieta Twarz Roku to inicjatywa Nowej Trybuny Opolskiej, która od lat pokazuje kobiety z naszego regionu takimi, jakie są naprawdę - z ich historiami, wyborami i codziennością. W tegorocznej edycji o tytuł tradycyjnie walczyły kandydatki w trzech kategoriach pokoleniowych: Córki, Matki oraz Kobiety dojrzałe.

W ramach podsumowania przeprowadzono casting, podczas którego każda z pań mogła zaprezentować się na żywo i podzielić swoimi doświadczeniami. Choć wszystkie mają różne drogi życia to zdecydowanie łączy je siła charakteru i zaangażowanie z sercem w ważne sprawy.

Poznaliśmy niesamowicie ciekawe historie. Jedną z pań na pytanie, co jest ważne w życiu, powiedziała, że budząc się rano, trzeba wiedzieć po co. Po tych wszystkich rozmowach mam wielkie przekonanie, że nasze laureatki doskonale wiedzą, po co rano wstają, czego w życiu chcą, jakie mają pra-



Córki, matki, kobiety dojrzałe. Choć wszystkie mają różne drogi życia to zdecydowanie łączy je siła charakteru i zaangażowanie z sercem w ważne sprawy.

gnienia, marzenia, cele, i wytrwale do nich dążą. Dziękuję i wszystkim serdecznie gratuluję - mówi Tomasz Kapica, redaktor naczelny Nowej trybuny Opolskiej.

Zwycięzczyniami castingu zostały: Monika Brzozowska - Kategoria Córki, Dorota Hoszowska - Kategoria Matki, Małgorzata Dragan - Kategoria Kobiety Dojrzałe

Cenne nagrody i prestiżowe tytuły

Uczestniczki rywalizowały nie tylko o prestiżowe tytuły,

ale także atrakcyjne nagrody. Plebiscyt podzielony jest na trzy etapy. Za nami część powiatowa i wojewódzka. Wkrótce nasze reprezentantki zawalczą w wielkim finale ogólnopolskim, w którym do wygrania są trzy samochody Citroën C3 Aircross, a także liczne nagrody dodatkowe dla laureatek w poszczególnych kategoriach.

Poza rozdaniem nagród organizatorzy przygotowali dla laureatek wykład psycholog Eweliny Wojtarkowskiej-Forczek i spotkanie z dietetykiem

klinicznym Szymonem Warzechą. Był też warsztat przygotowany przez opolskie Amazonki.

Akcja Amazonek na dzień matki

26 maja w opolskim Centrum Handlowym Solaris Amazonki organizują akcję „Badamy nie tylko mamy”. To już czwarta edycja tej ogólnopolskiej akcji, której celem jest edukacja i profilaktyka raka piersi. Amazonki zapraszają w godzinach między 13.00 a 15.00. ©©

LAUREATKI ETAPU POWIATOWEGO I WOJEWÓDZKIEGO

Kategoria - Córki

- Opole - Kasia Skarbowska - zwycięzczyni etapu wojewódzkiego
- powiaty krapkowicki i prudnicki - Monika Brzozowska
- powiaty głubczycki i kędzierzyńsko-kozielski - Wiktoria Rzytki
- powiat brzeski - Sandra Harasimiuk
- powiat nyski - Agnieszka Nowotna-Zięba
- powiat opolski - Vivienne Smolińska
- powiat oleski - Ewa Isielonis
- powiat strzelecki - Małgorzata Staroszczyk
- powiat kluczborski - Iwona Wasser

- powiat kbrzeski - Beata Michalczak
- powiat kopolski - Wanda Budziałowska
- powiat namysłowski - Nina Wieczorek
- powiat kstrzelecki - Agnieszka Pajtaś
- powiat kluczborski - Dorota Stefaniak

Kategoria - Kobiety Dojrzałe

- Opole - Katarzyna Bialik - zwycięzczyni etapu wojewódzkiego
- powiat kprudnicki - Grażyna Holda
- powiat koleski - Małgorzata Dragan
- powiat kstrzelecki - Hanna Kapitza
- powiat kędzierzyńsko-kozielski - Marzena Domasiewicz
- powiat knyski - Krystyna Kazberowicz
- powiat kbrzeski - Natalia Baszak
- powiat krapkowicki - Danusia Małecka
- powiat głubczycki - Dorota Sawajda
- powiat opolski - Katarzyna Chorkun
- powiat namysłowski - Karolina Nawrocka
- powiat kluczborski - Marta Pijan

Kategoria - Matki

- Opole - Małgorzata Gruntowska - zwycięzczyni etapu wojewódzkiego
- powiat oleski - Iwona Szewczyk
- powiat kędzierzyńsko-kozielski - Magdalena Przybyła
- powiat krapkowicki - Dorota Hoszowska
- powiat kluczborski - Marzena Kwacz
- powiat kprudnicki - Iwona Łódź
- powiat knyski - Beata Leśniak

REKLAMA

Q604944868A

ORGANIZATOR



PARTNER
FORUM KOBIECOŚCI
W REGIONIE

SYLVECO
silva · natura · ecologia

PATRON MEDIALNY



GÓRA ŚW. ANNY REWITALIZACJA ZABYTKOWEGO MONUMENTU MA ROZPOCZĄĆ SIĘ JESZCZE W TYM ROKU

Są pieniądze na remont pomnika

Mateusz Majnusz
mmajnusz@nto.pl

Pomnik Czynu Powstańczego na Górze Świętej Anny wreszcie doczeka się remontu. Finansowanie zapewni Ministerstwo Obrony Narodowej, które przejęło zabytkowy obiekt kilka lat temu.

Zabytkowy kompleks na Górze Świętej Anny znajduje się w coraz gorszym stanie. Zarówno monumentalny Pomnik Czynu Powstańczego, jak i znajdujący się obok amfiteatr dosłownie niszczyją na oczach turystów. Mimo to miejsce wciąż przyciąga tłumy odwiedzających. Szczególnie w weekendy można spotkać tam spacerowiczów, rodziny i osoby odwiedzające jeden z najważniejszych punktów historycznych na Opolszczyźnie.

Obiekt przejął MON. Teraz mają ruszyć konkretne prace

Do 2021 roku całym kompleksem zarządzało Starostwo Powiatowe w Strzelcach Opol-



Według planów, remont pomnika Czynu Powstańczego miałby rozpocząć się jeszcze w tym roku. Nadal jednak nie wiadomo kiedy znajdą się fundusze na remont amfiteatru.

skich. Później obiekt przejęło Ministerstwo Obrony Narodowej. Od tamtego czasu wielokrotnie zapowiadano remont zarówno pomnika jak i amfiteatru, jednak przez kilka lat niewiele się działo.

Teraz, jak zapewnia Marcin Oszańca, prezes opolskiego PSL, sytuacja ma się zmienić.

- Do końca lipca gotowa będzie dokumentacja techniczna. Jeszcze w tym roku mają rozpocząć się pierwsze prace remontowe - zapowiada Marcin Oszańca.

Jego zdaniem, decyzja o przekazaniu obiektu pod zarząd MON od początku budziła kontrowersje.

- Uważam, że lepszym rozwiązaniem byłoby przekazanie powiatowi strzeleckiemu środków na remont, zamiast przemawiania całego kompleksu przez MON. Skoro jednak taka decyzja zapadła, dziś najważniejsze jest doprowadzenie inwestycji do końca. To bardzo ważne miejsce pamięci dla

mieszkańców Opolszczyzny - tłumaczy Oszańca.

Dodaje, że po zmianie rządu wielokrotnie rozmawiał o sprawie z ministrem obrony narodowej i wicepremierem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem.

- Mogę dziś zapewnić, że pomnik odzyska należy wygląd i przestanie się rozpadać - podkreśla.

Co z amfiteatrem? Tu nadal brakuje decyzji

Choć remont pomnika wydaje się przesądzony, nadal nie wiadomo, co stanie się z amfiteatrem, który znajduje się tuż obok. Obiekt również jest w fatalnym stanie technicznym, a wielu mieszkańców uważa, że wymaga jeszcze pilniejszej interwencji niż sam pomnik.

Na razie Ministerstwo Obrony Narodowej nie podjęło jednak decyzji dotyczącej jego kompleksowej rewitalizacji.

Marcin Oszańca uważa, że w przyszłości zabytkowy kompleks powinien zostać przekazany pod zarządzanie samorządu województwa lub admi-

nistracji wojewody, a nie resortu obrony.

- Tak funkcjonują podobne miejsca pamięci w Polsce, między innymi Grób Nieznanego Żołnierza i Plac Piłsudskiego w Warszawie. Dzięki temu łatwiej organizować uroczystości i wydarzenia państwowe. MON powinien zajmować się przede wszystkim obronnością kraju, a nie administrowaniem miejscami pamięci - ocenia.

Remont może kosztować nawet 50 milionów złotych

Ostatnią wycenę remontu przeprowadzono jeszcze w 2018 roku. Wtedy gmina Leśnica razem ze starostwem powiatowym szacowały koszt odnowienia pomnika i amfiteatru na około 18-20 milionów złotych.

Dziś te kwoty są już całkowicie nieaktualne. W ostatnich latach mocno wzrosły ceny materiałów budowlanych, usług i wynagrodzeń w branży budowlanej. Według obecnych szacunków kompleksowy remont całego założenia może kosztować nawet około 50 milionów złotych. ©@

Podwyżka cen pogrzebu i pochówku. Ludzie są w szoku

Krzysztof Strauchmann
kstrauchmann@nto.pl

Mieszkańcy Brzegu są zaskoczeni skokowymi podwyżkami za korzystanie z cmentarza. - Teraz to trzeba mieć pieniądze, żeby umrzeć - komentuje jeden z mieszkańców.

Nowy cennik wprowadziła zarządzeniem z 5 maja burmistrz Brzegu Violetta Jaskólska - Pałus. Stawki za grób wzrosły nawet dwukrotnie. To pierwsza podwyżka od 2020 roku.

W momencie powstawania niniejszego artykułu, zarządzenia nie można jeszcze znaleźć w biuletynie informacji publicznej miasta, ani na stronie Zarządu Nieruchomości Miejskich, chociaż już formalnie weszło w życie. Zostało natomiast opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego.

Jak zmieniają się opłaty? Za najprostszy i najczęściej wykupowany grób ziemny dla jednej osoby dotychczas opłata wynosiła 555,56 złotych. Obecnie 1,4 tysiąca. Grób murowany dla jednej osoby dorosłej kosztował 2037,04 zł. Obecnie kosztuje równo 4 tysiące złotych. Opłata za grób

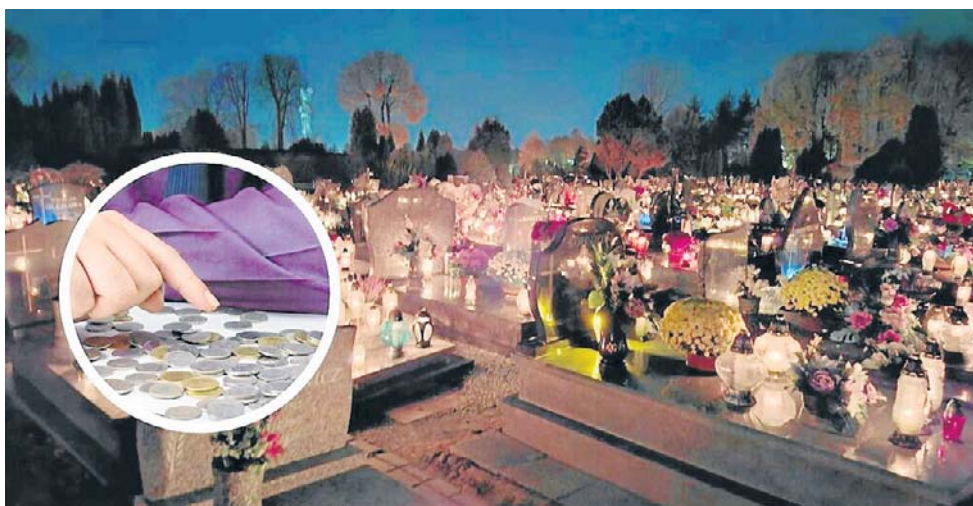
urnowy ziemny skoczyła z 648,15 zł do 1200 złotych. Cena urzędu nie zawiera podatku VAT. Zarządca cmentarza zacznie stosować nowe opłaty od 1 lipca.

Urząd sprzeciwia się manipulacji

Kiedy w Internecie podniosły się bardzo krytyczne komentarze, urząd opublikował na swoich oficjalnych stronach oświadczenie z wyjaśnieniami. Krytykę podwyżki nazwano „manipulacją danymi, hejtem i dezinformacją”.

- Dotychczas opłaty za pochówek zwłok wiązały się z dodaniem stawek składowych. Płaciliśmy osobno za miejsce na cmentarzu, za najem kaplicy czy za wjazd pojazdu firmy pogrzebowej na teren cmentarza - czytamy w urzędowym oświadczeniu. - Ujednolicenie opłat jest koniecznością. Stanowią tak między innymi wyroki sądów administracyjnych i zmiany ministerialnych rozporządzeń.

Urząd tłumaczy, że w starym cenniku dzierżawa terenu pod grób obowiązywała przez 20 lat. Potem trzeba było płacić za jej wzniesienie (wzniesienie grobu ziemnego wg cennika z 2020 kosztuje 407,41 zł.).



Urząd tłumaczy, że podwyżki to efekt ujednolicenia opłat.

Obecnie miejsce będzie dzierżawione na 99 lat.

- Cmentarze nie są miejscem, gdzie liczy się pieniądź - napisano w oświadczeniu, za którym zapewne kryje się pani burmistrz. - Jak każde miejsce publiczne, należy je jednak utrzymywać. Nowe, ujednolicone opłaty uwzględniają ok. 10 procent wzrostu cen. Dla zarządcy obiektu oznacza to bilans wpływów i wydatków. (...) W utrzymaniu cmentarzy najdroższe są: wywóz śmieci i energia elektryczna. To spore opłaty, bo

waga i ilość odpadów również są spore. Stawki za wywóz śmieci rosną, więc koszty utrzymania cmentarzy - również. (...)

Sąd nad cennikiem pogrzebowym

Naczelny Sąd Administracyjny faktycznie w kilku wyrokach uznał, że do cenników za korzystanie z cmentarza nie można wpisywać takich pozycji jak korzystanie z domu pogrzebowego czy zajęcie miejsca wokół grobu, w związku z pracami przygotowawczymi.

Tak było między innymi w starym cenniku w Brzegu.

Jak więc wygląda opłata za pochówek i zorganizowaniu pogrzebu, którą na koniec ponosi rodzina zmarłego? Do 1 lipca wykupienie grobu ziemnego, wynajęcie dużej sali w domu pogrzebowym, chłodni do przechowania zwłok przez jedną dobę oraz opłata za zajęcie miejsca przy urządzeniu grobu na jedną dobę wynoszą łącznie 1241,2 zł. Potem cennik będzie prostszy. Rodzina zapłaci tylko za grób ziemny 1400 zł. Róż-

nica wynosi 158,8 zł, czyli 12,8 procent.

W przypadku grobu murowanego ta sama opłata z dodatkowymi składowymi wynosi do 1 lipca 2723,82 zł, a po podwyżce 4 tysiące zł. Drożej o 1276 złotych, co daje już opłatę wyższą o 63 procent.

- Uważam za skandaliczne wrzucanie opłat, które były kwestionowane zarówno przez WSA, jak i NSA, takich jak m.in. opłata za korzystanie z kaplicy, czy wjazd na cmentarz samochodu pogrzebowego, do worka z podstawowymi opłatami, takimi jak miejsce pod pochówek do grobu ziemnego - komentuje radny miejski Tomasz Kubiak. - Faktyczny wzrost, to nie 10 procent, jak twierdzi urząd, ale 152 procent. Łatwo to obliczyć zestawiając poprzednią stawkę w wysokości 555,56 zł z tą nową (1400 zł), wprowadzoną zarządzeniem burmistrz po cichu i bez wiedzy Rady Miejskiej. To jawne omijanie przepisów prawa i łatanie sobie budżetu kosztem naszych mieszkańców i to w najcięższych chwilach w życiu. Uważam to za nieetyczne i postaram się zrobić wszystko, aby powstrzymać działania magistratu. ©@

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZAKOPANE

Corvetta nad Morskie Oko

Influencer z Ukrainy, łamiąc wszelkie zakazy, wjechał pod schronisko nad Morskim Okiem dla sesji zdjęciowej z partnerką. Policja wystawiła mu mandat na 100 złotych i 8 punktów karnych, ale to nie koniec konsekwencji.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński chce dla kierowcy 5-letniego zakazu wjazdu do Polski. „Sprawca rajdu na Morskie Oko zostanie rozliczony. W związku z naruszeniem porządku publicznego na wniosek Policji trafi na listę osób niepożądanych z zakazem

wjazdu na teren RP na 5 lat. Łamanie prawa zawsze spotka się z ostrą reakcją” – napisał Kierwiński na platformie X.

Wieczorem 22 maja na profilu instagramowym Andriy Gavryliv pochwalił się zdjęciami znad Morskiego Oka. Do tarł tam samochodem, który zatrzymał tuż obok schroniska przy drewnianych barierkach. „Jesteśmy pierwszymi ludźmi w historii, którzy pojechali samochodem do Morskiego Oka” – chwalił się Ukrainiec we wpisie.

O TYM SIĘ MÓWI

Z Zakopanego nad Bałtyk



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

Łatwogang postanowił przejechać na rowerze Polskę z Zakopanego do Gdańska, by wspomóc leczenie Maksa cierpiącego na poważną chorobę. W trasę wyruszył w piątek o godz. 16. Podczas jazdy chciał zebrać 12 mln zł. Cel udało mu się osiągnąć w niedzielę przed 9 rano. Licznik zbiórki cały czas bije, już dla innego dziecka.

WYPADEK

Wjechał pod prąd na A1

Jedna osoba nie żyje, a trzy są ranne w wyniku czołowego zderzenia dwóch samochodów na autostradzie A1. Wypadek miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę między węzłami Tuszym - Łódź Południe. Około godz. 2.20 na nitce autostrady prowadzącej w stronę Gdańska pojawił się Citroën. Jego kierowca pędził pod prąd i wpadł na prawidłowo jadące

Audi. Oba auta zapaliły się. Sprawca wypadku spłonął w swoim samochodzie. W Audi znajdowały się trzy osoby z powiatu pabianickiego: 37-letnia kierująca i dwaj pasażerowie w wieku 36 i 59 lat. Cała trójka została przewieziona do szpitali w Łodzi. Autostrada A1 była przez kilka godzin zablokowana. WP

PRZESTĘPCZOŚĆ

Tomasz M., działacz sportowy, były prezes jednego z ostrołęckich klubów piłkarskich, podejrzany o przestępstwa seksualne wobec dzieci, pozostanie w areszcie przynajmniej do 28 czerwca. Śledczy potrzebują jeszcze opinii psychiatrycznej dotyczącej podejrzanego. Mężczyzna usłyszał m.in. zarzut zgwałcenia dwóch małoletnich poniżej 15. roku życia. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 5 do 30 lat albo dożywocie.



Polska kultura polityczna jest klótliva i paskudna. Polska kultura strategiczna jest zadziwiająco spójna

Daniel Fried, były ambasador USA w Polsce

Czy minister Żurek pożegna się ze stanowiskiem?

Dorota Kowalska
Warszawa

Uchodzi za zdeterminowanego, nastawionego na cel. Jednak media coraz częściej piszą o tym, że premierowi Tuskowi kończy się cierpliwość do ministra Żurka.

Minister Waldemar Żurek lekko nie ma. Nic nie idzie tak jak miało iść: ani w Trybunale Konstytucyjnym, ani w Krajowej Radzie Sądownictwa, ani w Sądzie Najwyższym. Ucieczka Zbigniewa Ziobry do Stanów Zjednoczonych tylko dołała oliwy do ognia. Wprawdzie politycy koalicji rządzącej powtarzają, że działają w granicach prawa i pewnych rzeczy przeskoczyć się po prostu nie da, ale w tym wypadku nie prześwietlono na czas sędzi Joanny Grabowskiej, do której trafiła sprawa Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) dla Ziobry. Grabowska została wylosowana do sprawy 20 lutego tego roku, 11 maja, dzięki dziennikarzom, dowiedzieliśmy się, że pani sędzia posiada 102 akcje Telewizji Republiki. ENA dla Ziobry nie ma do dziś i także dlatego udało mu się uciec za ocean.

Inna rzecz, że przeprowadzenie wielu, a właściwie większości zmian w wymiarze sprawiedliwości, choćby wymiana zastępców prokuratora generalnego, nie jest możliwa bez zgody prezydenta Nawrockiego. W koalicji rządzącej tliło się jednak



FOT. WOJTEK JARGILO / PAP

Minister Żurek podjął się zadania trudnego, żeby nie powiedzieć, niemożliwego do wykonania

przekonanie, że Żurek da sobie ze wszystkim radę.

Determinacji i zaangażowania na pewno mu nie brakuje. Wymienił prezesów sądów, próbuje, nie zawsze z powodzeniem, zmian personalnych w prokuraturze, przedstawił projekt tak zwanej ustawy praworządnościowej, wprowadził nowe zasady wspierające młode kadry i usprawniające nabór w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP), spisał się w operacji wymiany więźniów z reżimem Alaksandra Łukaszenki, w której wolność odzyskał Andrzej Poczobut.

W ostatni piątek zawiesił Tomasz Janeczka, swojego zastępcę do spraw wojskowych.

„To człowiek Ziobry, który udowodnił, że partyjne interesy i medialne ustawki stawia wyżej niż elementarne bezpieczeństwo państwa i powagę własnego urzędu” – napisał o Janeczku.

– Pozycja Waldka Żurka jest, niestety, coraz słabsza. Szkoda, bo pokładaliśmy w nim ogromne nadzieje, jeśli chodzi o rozliczenie polityków PiS. Donald Tusk sądził, że Waldek ma tam wszystko zabezpieczone, poukładane, jeśli chodzi

o ściganie Ziobry, ale jak widać, Waldek to przespał – tłumaczył w rozmowie z „Super Expressem” ważny polityk Koalicji Obywatelskiej. Inny rozmówca gazety podkreślał wprost: „Okazuje się, że Ziobro wykiwał Żurka, a przecież to Żurek miał ściągnąć Ziobrę do Polski”. O tym, że szef resortu sprawiedliwości może wkrótce stracić stanowisko, pisały w ostatnim czasie także Wirtualna Polska i Interia.

– Tuskowi kończy się cierpliwość do Żurka. Kierownik (tak w Koalicji Obywatelskiej i rządzie nazywany jest premier Tusk – przyp. red.) nigdy nie patrzy na drogę do celu, tylko na sam cel. A tu cele nie są osiągnięte – mówił Interii jeden z polityków koalicji rządzącej.

Wiadomo, że minister Żurek spotkał się ostatnio w Kancelarii Premiera z Donaldem Tuskiem, Marcinem Kierwińskim, Tomaszem Siemoniakiem i Radosławem Sikorskim.

W programie „Graffiti” odniósł się do medialnych spekulacji dotyczących możliwej dymisji.

– Premier jest typem człowieka, który ma konkretne oczekiwania i oczekuje rezultatów. Ja absolutnie rozumiem jego rolę – mówił minister sprawiedliwości. – Jeżeli premier uzna, że moja misja się skończyła, nie będę go prosił, tylko podziękuję mu za to, że mogłem z nim współpracować – dodał. PAP

Premier Tusk: Służby muszą jak najszybciej zatrzymać sprawców fałszywych zgłoszeń o pożarach

Marcin Koziestański
Warszawa

Służby muszą jak najszybciej zatrzymać osoby odpowiedzialne za prowokacje związane z fałszywymi zgłoszeniami o pożarach – podkreślił w niedzielę premier Donald Tusk.

W niedzielę rano odbyła się odprawa premiera Donalda Tuska z udziałem ministrów i przedstawicieli służb. Spotkanie zwołano

po tym, jak w sobotę wieczorem służby, po fałszywym alarmie, siłowo weszły do mieszkania w Gdańsku, należącego do członka rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

– Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że wszystkie służby podległe paniom, panom powinny dołożyć maksymalnych wysiłków, żeby dokonać identyfikacji osób, które się zajmują tymi prowokacjami i jak najszybciej doprowadzić do ich zatrzymania – powiedział szef

rządu, zwracając się do ministrów i przedstawicieli służb biorących udział w odprawie.

Szef rządu zaapelował też do pozostałych uczestników odprawy, by „każda informacja na temat działań państwa w tej sprawie, jeśli nie musi być tajna, żeby była skutecznie komunikowana, tak by przecinać możliwie szybko falę spekulacji i niemądrych przypuszczeń”.

– Byłem jeszcze w nocy w bezpośrednim kontakcie z panem prezydentem. Minister

Kierwiński także rozmawiał z przedstawicielami kancelarii prezydenta. Umówiliśmy się, co innego praktyka oczywiście, że nikt nie będzie robił z tego polityki – dodał Tusk.

Pomorska Policja poinformowała w niedzielę, że w sobotę pierwsze na miejscu pojawiło się pogotowie, a następnie przybyli funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, którzy dokonali siłowego wejścia do mieszkania. Następnie do mieszkania weszli policjanci. PAP

Paweł Pawlikowski ze statuetką w Cannes. Polak nagrodzony za „Ojczyznę”

oprac. Robert Szulc
Cannes

Paweł Pawlikowski odebrał statuetkę za reżyserię „Ojczyznę” podczas sobotniej gali zamknięcia 79. festiwalu w Cannes.

Jury doceniło równorzędną nagrodą także Javiera Calvo i Javiera Ambrossi za „La bola negra”. Złotą Palmę dla najlepszego filmu zdobył „Fjord” Cristiana Mungiu.

„Ojczyzna” to pierwsza pełnometrażowa fabuła Pawlikowskiego od czasu „Zimnej wojny”, która w 2018 r. również zapewniła mu w Cannes nagrodę za najlepszą reżyserię. Scenariusz Pawlikowski współtworzył z Henkiem Handloegtem. Sercem opowieści są re-

lacje niemieckiego pisarza Tomasza Manna (w tej roli Hanns Zischler) z jego córką Eriką (Sandra Hüller) i synem Klaussem (August Diehl). Akcja rozgrywa się w 1949 roku w trakcie podróży z położonego w amerykańskiej strefie wpływów Frankfurtu do kontrolowanego przez Sowietów Weimaru, w którą Mann wyrusza z Eriką.

– Żyjemy w świecie, w którym coraz więcej osób jest głęboko przekonanych, że stoją po właściwej stronie. To jest absolutnie przerażające. Kino musi się temu opierać, pokazywać, że sprawy nie są proste, czarno-białe. Właśnie dlatego nakręciliśmy ten film – mówił Pawlikowski, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do powstania obrazu. PAP



Paweł Pawlikowski otrzymał nagrodę dla najlepszego reżysera (ex aequo z Javierem Calvo i Javierem Ambrossim)

Rosjanie zaatakowali Ukrainę rakieta Oriesznik

Anna Nagel
Kijów

Ministerstwo obrony Rosji potwierdziło w niedzielę, że wojsko rosyjskie użyło hipersonicznego pocisku balistycznego Oriesznik w zmasowanym nocnym ataku na Ukrainę.

Resort zadeklarował też, że celem rosyjskiego ataku były wyłącznie ukraińskie obiekty wojskowe – jak podała Reuters za rosyjskimi mediami, były to bazy lotnicze, centra dowodzenia oraz „ukraiński kompleks militarno-przemysłowy”.

„Trzy rosyjskie rakiety uderzyły w instalację wodociagową, spaliły targowisko, uszkodziły dziesiątki budynków mieszkalnych i kilka zwykłych szkół. (Przywódca Rosji Władimir Putin – PAP) wystrzelił swój Oriesz-

nik w kierunku Białej Cerkwi (miasta w obwodzie kijowskim – PAP)” – napisał Zelenski w komunikatorze Telegram.

Jak dodał, najwięcej trafień odnotowano w Kijowie, który był głównym celem ataku.

Zaznaczył, że ważne jest, aby najnowszą falę rosyjskich nalołów nie pozostała bez konsekwencji. Potrzebne są rozwiązania zarówno ze strony USA, jak i Europy oraz innych podmiotów, aby zmusić Putina, by „wypowiedział słowo „pokój””.

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas oświadczyła w niedzielę, że użycie przez Rosję pocisku balistycznego Oriesznik w ataku na Ukrainę to polityczna taktyka zastraszania i lekkomyślne balansowanie na krawędzi konfliktu nuklearnego. Zapowiedziała, że UE poszuka sposobów na zwiększenie presji na Moskwę. PAP

USA i Iran negocjują warunki otwarcia kluczowego szlaku

Marcin Koziestański
Teheran

Negocjowane przez USA i Iran wstępne porozumienie przewiduje, że w ciągu 30 dni od jego zawarcia liczba statków przepływających przez cieśninę Ormuz wróci do poziomu sprzed wojny.

Jak podała w niedzielę półoficjalna agencja irańska Tasnim, cytowana przez Reutersa, w ciągu 30 dni od osiągnięcia wstępnego porozumienia liczba statków przepływających przez Ormuz może wzrosnąć do poziomu sprzed wybuchu wojny między USA i Izraelem a Iranem. Przed rozpoczęciem działań zbrojnych ten szlak wodny, z którego korzystali m.in. eksporterzy ropy naftowej i gazu ziemnego z Zatoki Perskiej, pokonywało do 150 statków dziennie.

Jednocześnie Tasnim podała, że „warunki w cieśninie nie wrócą do stanu sprzed wojny”, a Iran będzie zaznaczał swoją suwerenność w kontekście Ormuzu na różne sposoby, o których poinformuje w przyszłości. Nie wiadomo dokładnie, co miałyby to oznaczać. Przed wojną cieśnina Ormuz funkcjonowała jako wody międzynarodowe: swobodnie i bez opłat przepływać mogły przez nią wszystkie jednostki.

W sobotę prezydent USA Donald Trump oznajmił, że porozumienie z Iranem zostało



W ciągu 30 dni od osiągnięcia wstępnego porozumienia liczba statków przepływających przez Ormuz może wzrosnąć do poziomu sprzed wybuchu wojny

w „dużej mierze” wynegocjowane, zostanie ogłoszone wkrótce i ma doprowadzić do otwarcia Ormuzu, zablokowanego przez Teheran na przełomie lutego i marca. Na razie nie opublikowano treści porozumienia. Tasnim podała, że pozostają jeszcze „jeden lub dwa” sporne punkty – przekazał Reuters.

Według Tasnim z negocjowanego wstępnego porozumienia wynika, że Iran domaga się, by amerykańska blokada irańskich portów została całkowicie zniesiona w ciągu 30 dni, i grozi, że w przeciwnym razie w cieśninie „nie nastąpią żadne zmiany”. Agencja dodała, że kluczowe będzie również wdrożenie przez USA innych zobowiązań, ale nie podała szczegółów.

Pierwsze 30 dni po ewentualnym zawarciu porozumienia miałyby zostać przeznaczone

na procedury związane z cieśniną Ormuz i zakończeniem blokady. W tym samym czasie mają rozpocząć się rozmowy o nuklearnym programie Teheranu, na które przeznaczono 60 dni.

Z informacji przekazanych przez irańską agencję wynika również, że część zamrożonych za granicą funduszy Teheranu musi zostać zwolniona w pierwszej fazie porozumienia.

Wysoki rangą przedstawiciel władz irańskich powiedział w niedzielę Reutersowi, że Teheran nie zgodził się na przekazanie swoich zapasów wysoko

Donald Trump oznajmił, że porozumienie z Iranem zostało w „dużej mierze” wynegocjowane, zostanie ogłoszone wkrótce

wz bogatego uranu. Irański program jądrowy nie był przedmiotem wstępnego porozumienia z USA, kwestia ta zostanie poruszona w negocjacjach na temat ostatecznego porozumienia – przekazała ta osoba.

Tasnim podała, powołując się na dobrze poinformowane źródła, że jeżeli USA będą „na daleko stawiać przeszkody”, osiągnięcie porozumienia nie będzie możliwe.

Jednym z deklarowanych przez USA celów wojny, rozpoczętej amerykańsko-izraelskimi atakami na Iran 28 lutego, było uniemożliwienie Teheranowi skonstruowania ładunków nuklearnych. Iran zapewnia, że jego program jądrowy ma wyłącznie pokojowy charakter, ale wzbogacał uran do poziomu 60 proc., wielokrotnie przekraczającego potrzeby cywilnych zastosowań, w większości nieprzekraczających 5 proc. PAP

Sprzeciw Zelenskiego. „Propozycja członkostwa stowarzyszonego jest niesprawiedliwa”

Marcin Koziestański
Kijów

Prezydent Wołodymyr Zelenski sprzeciwia się niemieckiej propozycji przyznania Ukrainie „członkostwa stowarzyszonego” w Unii Europejskiej. Uważa to rozwiązanie za niesprawiedliwe.

„Niesprawiedliwe byłoby, gdyby Ukraina była obecna w Unii Europejskiej, a jednocześnie pozostawała bez głosu” – napisał Zelenski w liście, z którym zapoznała się agencja Reutersa. „Nadszedł właściwy czas, aby w pełni i znacząco posunąć naprzód sprawę członkostwa Ukrainy” – dodał.

List został skierowany w piątek do przewodniczącego Rady Europejskiej Antonia Costy, przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen i pre-



Zelenski sprzeciwia się niemieckiej propozycji

zydenta Cypru Nikosa Christodulidisa (Cypr sprawuje obecnie rotacyjne przewodnictwo w Radzie UE).

Wcześniej do tych samych osób skierował swoją propozycję kanclerz Niemiec Friedrich Merz. Zasugerował on umożli-

wienie Ukrainie udziału w posiedzeniach instytucji UE bez prawa głosu jako krok przejściowy do pełnego członkostwa. Jego zdaniem ułatwiłoby to zawarcie porozumienia pokojowego, które zakończyłoby rozpętaną przez Rosję wojnę przeciw Ukrainie.

W odpowiedzi na tę propozycję Zelenski napisał, że porażka w wyborach parlamentarnych dotychczasowego premiera Węgier Viktora Orbana, zagorzałego przeciwnika członkostwa Ukrainy w UE, stworzyła szansę na znaczący postęp w rozmowach akcesyjnych.

Zelenski podziękował europejskim przywódcom za wspieranie jego kraju w czasie wojny i powiedział, że Ukraina stanowi bastion przeciwko rosyjskiej agresji wobec UE. „Bronimy Europy – w pełni (...) i bez półśrodków” – napisał.

Niemiecki kanclerz argumentował, że Ukraina robi postępy w negocjacjach akcesyjnych, ale w obecnej sytuacji nie ma szans na zakończenie procesu akcesyjnego. Dlatego zapowiedział, że zaproponuje rozmowę w UE o „konceptji członkostwa stowarzyszonego”. – Nie byłoby to członkostwo w wersji „light”, ale wykraczałoby daleko poza obowiązującą umowę stowarzyszeniową i dodatkowo przyspieszyłoby proces akcesyjny – argumentował.

Merz dodał, że taki model włączyłby Ukrainę bezpośrednio w struktury UE, bo kraj, choć bez prawa głosu, mógłby brać udział w posiedzeniach Rady Europejskiej i Rady UE. Państwa członkowskie miałyby się z kolei zobowiązać do przestrzegania wobec Ukrainy art. 42 ust. 7 traktatu unijnego, czyli klauzuli o wzajemnej obronie. PAP

PKO Ekstraklasa Lechia Gdańsk uzupełniła stawkę zdegradowanych

Spadkowicz z Niecieczy zabrał do 1 ligi dwa zespoły z Wybrzeża

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

W ostatniej, 34. kolejce PKO Ekstraklasy mieliśmy co najmniej kilka wruszających pożegnań.

Bohaterem najhuczniejszego był Lukasz Podolski, w meczu Górnik - Radomiak, który kilkadziesiąt godzin wcześniej został właścicielem klubu.

Mistrz świata z 2014 roku pojawił się na boisku w 2. połowie. I oficjalnie zakończył karierę, w wieku 40 lat został najstarszym zawodnikiem w historii ekstraklasy.

Górnik rozbił Radomiaka i przypieczętował wicemistrzostwo oraz udział w eliminacjach Ligi Mistrzów od II rundy. Już do przerwy podopieczni trenera Michała Gasparika zdominowali bezradnego rywala i prowadzili aż 5:0 (!), a błyszczyli przede wszystkim Maksym Chłań, Lukas Sadilek i Sondre Liseth.

Lech Poznań już przed ostatnią kolejką zapewnił sobie mistrzostwo Polski, ale przy komplecie publiczności (41 529 kibiców) przy Bułgarskiej chciał godnie zakończyć sezon. Kolejorz prowadzenie objął po kapitalnym rzucie wolnym Luisa Palmy. Po przerwie Wisła Płock dwukrotnie odpowiadała, a remis w doliczonym czasie uratował były Lechita... Marcin Kamiński.

Po końcowym gwizdku Lech odebrał trofeum i medale za dziesiąty tytuł w historii, który daje mu także prawo do noszenia złotej gwiazdy w herbie na koszulkach.



Tomasz Bobek wywalczył tytuł króla strzelców, ale doświadczył też gorzkiego spadku

Jagiellonia zakończyła sezon na trzecim miejscu i zagra w eliminacjach Ligi Europy. Białostoczanie pokonali Zagłębie Lubin 1:0 po rzucie karnym wykorzystanym przez Afimico Pululu.

Raków liczył na potknięcia Górnika i Jagiellonii, ale się nie doczekał, więc musi zadowolili się czwartym miejscem i grą w eliminacjach Ligi Konferencji - w której w poprzednim sezonie w fazie ligowej uplasował się na wysokim drugim miejscu. W sobotę, podobnie jak w Zabrzu, żegnano klubowe legendy. Po sezonie z Rakowem rozstają się Ivi López oraz Zoran Arsenić, który z dużą dozą prawdopodobieństwa dołączy do Legii.

Największe emocje przeżywali kibice w Szczecinie. Zawodnicy urządzili fanom istny roller-

coaster - dosłownie i w przenośni! GKS Katowice długo przegrywał po golem Filipa Cuić, ale w doliczonym czasie czerwona kartka obejrzał bramkarz Pogoni Krzysztof Kamiński. Między słupkami na ostatnie minuty musiał niespodziewanie stanąć... napastnik Cuić, którego chwilę później pokonał były zawodnik Pogoni Marcel Wędrychowski, zapewniając GKS-owi arcyważny remis i udział w europejskich pucharach. Zespół wraca do nich po 23 latach.

Legia Warszawa pewnie pokonała Motor Lublin 4:0, ale mimo zwycięstwa nie zdołała awansować do kwalifikacji Ligi Konferencji. Po meczu pożegnano pięciu piłkarzy - w tym bramkarza Kacpra Tobiasza, który jest wychowankiem.

Trzecim spadkowiczem została Lechia Gdańsk, która przegrała w Niecieczy 2:3 z Termalicą. Bohaterem spotkania został Tomasz Bobek, który na osłodę w końcówce rzutem na taśmę skompletował dublet i został królem strzelców ekstraklasy z dorobkiem 20 trafień.

Mecz Widzewa z Piastem miał być „o życie”, ale w obliczu porażki Lechii z Termalicą - nie miało takiej wagi. Łodzianie w 56. minucie prowadzili już dwiema bramkami, a chwilę później kontaktowym golem odpowiedział Hugo Vallejo.

Cracovia do starcia z Koroną przystępowała „na musiku”, ale ostatecznie padł satysfakcjonujący Pasy remis, a obie bramki padły przed dziesiątą minutą spotkania. ©©

34. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WIDZEW ŁÓDŹ - PIAST GLIWICE 2:1

Bramki: Baena 11, Fomalczyk 56 - Vallejo 69.

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - ARKA GDYNIA 3:0

Bramki: Bulat 37, Brunes 71, Silva 75.

POGOŃ SZCZECIN - GKS KATOWICE 1:1

Bramki: Cuić 31, Wędrychowski 90+6.

LEGIA WARSZAWA - MOTOR LUBLIN 4:0

Bramki: Nsame 32, 55, Chodyna 39, Elitim 49.

LECH POZNAŃ - WISŁA PŁOCK 2:2

Bramki: Palma 30, Walemark 60 - Rogeł 48, Kamiński 90+5.

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

- KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN 1:0

Bramka: Pululu 32-karny

GÓRNIK ZABRZE - RADOMIAK 6:2

Bramki: Chłań 9, 13, Liseth 28, Sadilek 42, 45, Janza 53 - Balde 72, Soumah 80.

CRACOVIA - KORONA KIELCE 1:1

Bramki: Zahiroulsam 6 - Svetlin 2.

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA

- LECHIA GDAŃSK 3:2

Bramki: Putiwcew 21, Kurzawa 30, Zapolnik 57 - Bobek 50, 90+4.

1. Lech Poznań	34	60	62-45
2. Górnik Zabrze	34	56	50-38
3. Jagiellonia Białystok	34	56	56-41
4. Raków Częstochowa	34	55	51-40
5. GKS Katowice	34	50	51-45
6. Legia Warszawa	34	49	42-37
7. KGHM Zagłębie Lubin	34	48	45-38
8. Wisła Płock	34	46	34-38
9. Pogoń Szczecin	34	45	47-49
10. Radomiak	34	44	52-53
11. Korona Kielce	34	43	40-40
12. Motor Lublin	34	43	46-53
13. Cracovia	34	42	39-42
14. Widzew Łódź	34	42	41-41
15. Piast Gliwice	34	41	42-46
16. Lechia Gdańsk	34	38	62-65
17. Arka Gdynia	34	36	34-61
18. Bruk-Bet Termalica	34	34	43-65

* Lechia Gdańsk ukarana odejściem 5 punktów za załogę finansową

Lech Poznań i Górnik Zabrze zagrają w eliminacjach Ligi Mistrzów. Jagiellonia Białystok zagra w eliminacjach Ligi Europy. Raków Częstochowa i GKS Katowice zagrają w eliminacjach Ligi Konferencji.

Sezon 2026/2027 rozpocznie się 24 lipca br.

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

- 20 goli**
Tomasz Bobek (Lechia Gdańsk)
- 18 goli**
Karol Czubak (Motor Lublin)
- 16 goli**
Jonatan Braut Brunes (Raków Częstochowa) i Mikael Ishak (Lech Poznań)
- 15 goli**
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)
- 14 goli**
Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
- 13 goli**
Jesum Imaz (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Marcel Wędrychowski (GKS Katowice)

Choć w ostatniej kolejce Jean-Pierre Nsame, Tomasz Bobek, Maksym Chłań czy Lukas Sadilek popisali się dubletami, zdecydowaliśmy się wyróżnić piłkarza GKS Katowice. 24-latek zdobył bramkę przeciwko klubowi, którego jest wychowankiem.



FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Lech, Górnik, GKS i Widzew fetują, a Lechia i Legia optakują zakończenie sezonu

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Lech, Górnik, GKS Katowice i... Widzew w ekstazie, Lechia w żalobie, a Legia zawiedziona.

Lech Poznań po remisie z Wisłą Płock (2:2) odebrał na Bułgarskiej trofeum mistrza Polski i złote medale. Po ceremonii piłkarze z kibicami rozpoczęli świętowanie 10. w historii klubu tytułu mistrzowskiego. Wieczorem „Kolejorz” odkrył auto-

karem pojechał na plac Marka na Międzynarodowych Targach Poznańskich, gdzie odbyła się oficjalna mistrzowska feta.

Górnik, który zdobył Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju dające prawo gry w eliminacjach Ligi Mistrzów, po ostrym strzelaniu z Radomiakiem też fetował udany sezon. - Zasłużony na to miejsce, przez cały sezon byliśmy w czołówce - ocenił trener Michał Gasparik.

Mistrz świata 2014 Lukasz Podolski, nowy właściciel Górnika, sobotnim występem zakończył

zawodniczą karierę. - Nie można sobie wyobrazić lepszego zakończenia kariery. Zdobyliśmy Puchar Polski i srebrny medal. Dziś klub wygląda lepiej niż pięć lat temu, kiedy tu przyszedłem, ale jeszcze nie jesteśmy na topie - stwierdził 130-krotny reprezentant Niemiec. Podkreślił, że po zakończeniu kariery zasłużył na urlop z rodziną. - Gdybym powiedział teraz żonie, że nadal będę robił to, co wcześniej, to by mnie zaabiła albo wyrzuciła z domu. Nie wiem, kiedy pojedziemy

na urlop, ale parę tygodni razem spędzimy. To nie było łatwe, kiedy ja - stary dziad - ciągle wyjeżdżałem. Miało tak być przez rok, trwało pięć lat - powiedział.

GKS Katowice rzutem na taśmę, w doliczonym czasie gry, zapewnił sobie udział w europejskich pucharach. - Co tu dużo mówić, zakończyliśmy drugi sezon i zawsze mówiłem, że to tabela po 34 kolejkach jest jedyną prawdziwą i jedyną ważną. Skończyło się to tym, że z racji tego, że w pierwszej czwórce jest Górnik Zabrze, za-

gramy w europejskich pucharach. Długo mi się trochę łamie, bo to duża historia - mówił trener „Gieksy” Rafał Górak.

Legia Warszawa, która już witała się z gąską, ostatecznie straciła miejsce w Lidze Konferencji na rzecz Katowic. - Myśmy swoje wykonali, ale niestety, nie wszystko od nas zależało - ocenił zawiedziony trener Legii Marek Papszun.

Lechia Gdańsk, która po dwóch latach wraca do 1 ligi, opuszczała stadion Termaliki, gdzie przegrała 2:3 w żalobnych

nastrojach. - Gdy się traci największej bramki w lidze, zazwyczaj się spada i nie jest żadnym pocieszeniem, że zdobyliśmy ich tyle samo, co mistrz - zauważył trener „Biało-zielonych” John Carver.

Na drugim biegunie był szkoleniowiec Widzewa Łódź Aleksandar Vuković, który uratował RTS przed degradacją. - Wykonaliśmy bardzo dobrą pracę z zespołem. Wiadomo, można było zrobić to wcześniej i byłby spokojniej, ale nie zamierzam narzekać - powiedział. ©©

GKS Katowice był największą rewelacją sezonu

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Rozmawiamy z Marcinem Adamskim, trzykrotnym reprezentantem Polski, zasłużoną postacią dla Rapidu Wiedeń, z którym był mistrzem Austrii oraz grał w Champions League.

Adamski był na meczu Pogoni Szczecin z GKS Katowice (1:1). Wychowanek i prezes Floty Świnoujście pokusił się o ocenę sezonu 2025/26 w ekstraklasie.

Spodziewałeś się takiej dramaturgii w ostatniej kolejce ekstraklasy?

Długo nie zanosilo się, że Pogoń może stracić punkty. GKS grał słabo, nie przypominał zespołu, który postawił się Lechowi i zachwycał ofensywnym futbolem. Gospodarze mieli okazje na strzelenie kolejnych goli, ale ich nie wykorzystali, a potem w niezrozumiały sposób dla mnie zachował się bramkarz Pogoni, zobaczył czerwoną kartkę i zastąpił go zawodnik z pola, Cuic. Wyrównał... wychowanek szczecińskiego klubu Marcel Wędrychowski

i GKS oszalał ze szczęścia. Katowiczanie okazali się największą rewelacją sezonu, ale na powrót do europejskich pucharów zasłużyli, bo po prostu grali ładnie, z polotem, dodawali kolorytu zdominowanej przez futbol fizyczny ekstraklasie.

Kto był największym przegranym sezonu?

Skoro w trakcie rozgrywek Legia sięgnęła po Marka Papszuna, to nie muszą dodawać. Papszun poukładał zespół, uporządkował w takim samym dobrym niemieckim stylu i niewiele zabrakło do awansu do pucharów. O niepowodzeniu Legii przesądziło trafienie Wędrychowskiego na obiekcie Katowice. Pogoń wyglądała słabo w obronie, ale w spotkaniu z GKS Katowice podobała mi się lewa strona - Benjamin Mendy i Paul Muka-iru. Mendy długo nie grał, pokazał jednak, że nieprzypadkowo wcześniej osiągał takie sukcesy, a w CV ma mistrzostwo świata z Francją. Z niego Pogoń może mieć jeszcze wielki pożytek, trzeba jednak przyznać, że z transferami klub



Radość piłkarzy GKS-u Katowice w Szczecinie była w pełni uzasadniona. Po 25 latach klub wraca do Europy

ze Szczecina nie trafiał. Zdaje sobie sprawę z tego prezes - Alex Haditaghi, któremu bardzo zależy na klubie, na kibicach, żyje piłką. Ta drużyna nie potrzebuje rewolucji, tylko trochę rosza, przede wszystkim uporządkowania tyłów. Pogoń mając taki potencjał, też finansowy, piękny stadion i zakochanych w niej fanów nie może bronić się przed spadkiem, tak jak Widzew Łódź, gdzie ludziom odpowiedzialnym

za transfery należy się nagana - Osman Bukari to tego wizytówka, a łatwo się go nie pozbędą. Ogromne inwestycje nie przełożyły się na wyniki i do końca trzeba było walczyć o utrzymanie. Nie tego oczekiwali kibice, chyba na więcej liczone też w Lechii Gdańsk. Owszem, pięć punktów karnych zrobiło swoje, gdyby ich nie było, Lechia pozostałaby w ekstraklasie, lecz w końcówce zaliczyła serię pięciu porażek.

Spada z największą liczbą goli strzelonych - tak jak Lech, ale też najwięcej straciła. Fajnie się oglądało podopiecznych Johna Carvera, niestety piłka jest okrutna - wyrok na Lechii, a wcześniej na Arce Gdynia wykonała Termalica Nieciecza, godnie rozstając się z elitą. W tym małym ośrodku właściciele porządnie zarządzają klubem, nie ma mowy o zwolnieniu Marcina Brosza, przecież autora awansu, który znów spróbuje powalczyć o powrót na najwyższy szczebel.

Nasza ekstraklasa się rozwija?

Pod względem fizycznym wygląda dobrze, ale wielu piłkarzy jest przepłaconych i sprowadzanych za zbyt dużą kasę. Problem tkwi w szkoleniu, często wcześniej odrzaca się bardzo dobrych technicznie, ale słabiej zbudowanych chłopców. Takie coś przecież da się nadrobić, a my zniechęcamy utalentowanych młodych zawodników. W ekstraklasie mamy za mało indywidualności takich jak Bartosz Nowak z GKS Katowice, a w europejskich pucharach w dalszych fazach mecze wygrywa się piłkarsko. Trzeba

przyznać, że Polska stała się największym beneficjentem powołania Ligi Konferencji, gdzie łapiemy punkty i dzięki temu więcej naszych zespołów zobaczymy w rywalizacji międzynarodowej w kolejnym sezonie. Z drugiej strony nie udało się tam przebić do półfinałów, a to by było coś. Uważam, że nasz futbol posiada duży potencjał, tylko trzeba go umieć wydobyć. Wierzę w jeszcze mocniejszy postęp.

Lech awansuje do Ligi Mistrzów?

Lech jest zarządzany bardzo dobrze, promuje zawodników, sprzedaje, uzupełnia skład na tyle, by osiągać sukcesy w kraju i przyzwyczajony do Lidze Konferencji. Wypracował sobie korzystną pozycję wyjściową w kwalifikacjach Ligi Mistrzów i ma doświadczenie sprzed roku z dwumeczem z Crveną Zvezdą. Liga Mistrzów w Polsce jest realna, a liczę, że któryś z naszych zespołów przebiję się do Ligi Europy, a ekstraklasa poczyni kolejne kroki we właściwym kierunku. ©©

Liderzy kadry z golami na koniec sezonu. Niestety tylko jeden trafił gdzie trzeba

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Robert Lewandowski i Piotr Zieliński strzelili gole w weekend. Pierwszy pokonał bramkarza Valenci CF. Drugi natomiast... trafił do własnej siatki w meczu Interu Mediolan.

Ponadto warto odnotować debiut w Serie A nastoletniego reprezentanta młodzieżówki.

Pożegnalny gol

Największym wydarzeniem dość ubogiego już weekendu w europejskich ligach było rozegranie przez Lewandowskiego ostatniego meczu w barwach FC Barcelona. Kapitan reprezentacji Polski wyszedł w pierwszym składzie Dumy Katalonii na wyjazdowe spotkanie z Valencią CF. Nie był to jedyny Polak uczestniczący w tej rywalizacji. W bramce katalońskiego giganta stał Wojciech Szczęsny, który jeszcze nie zamierza rozstawać się z klubem.

Pierwsza połowa spotkania 38. kolejki hiszpańskiej La Liga zakończyła się bezbramkowo, a podopieczni Hansiego Flicka wyglądali tak, jakby nie do końca chcieli im się walczyć o zwycięstwo w ostatnim meczu sezonu. Trochę nie ma się co dziwić, bo

Blaugrana tytuł mistrza Hiszpanii zapewniła sobie już 2 tygodnie temu.

W drugiej części kibice zgromadzeni na słynnym Estadio Mestalla wreszcie zobaczyli gole. Jako pierwszy w 61. minucie trafił Robert Lewandowski. Doświadczony polski napastnik intuicyjnie ruszył do piłki zagraną przez Ferrana Torresa i skierował piłkę do bramki.

- Ponadczasowy Lewandowski. Świetny piłkarz pożegnał się z ligą hiszpańską tak jak chciał, czyli strzelając ostatniego gola. Robert to wyjątkowy napastnik i wystarczyło mu niecelne uderzenie Ferrana, aby samemu trafić do siatki - ocenił występ Polaka kataloński „Sport”.

FC Barcelona nie cieszyła się jednak długo z prowadzenia. Zaledwie 5 minut później Szczęsnego pokonał Javi Guerra, a chwilę później prowadzenie popularnym Nietoperzom dał Luis Rioja. W doliczonym czasie nokautujący cios zadał argentyński napastnik Guido Rodrigu.

Pech we Włoszech

Zupełnie inaczej ostatnią kolejkę ligowych rozgrywek będzie wspominał Zieliński. Inter Mediolan zremisowała w „polskim” meczu 3:3 z FC Bologną, której bramkarzem jest Łukasz Skorupski.



- Świetny piłkarz pożegnał się z ligą hiszpańską tak jak chciał, czyli strzelając ostatniego gola - napisał „Sport”

Mistrzowie Włoch objęli prowadzenie w 22. minucie, gdy piłkę do siatki polskiego bramkarza skierował Federico Dimarco. Trzy minuty później to Bologna cieszyła się z gola. Strzelił go Federico Bernardeschi. Gospodarze byli lepsi w końcówce pierwszej połowy i za sprawą Tommaso Pobegi wyszli na prowadzenie.

Inter miał nadzieję wyrównać stan rywalizacji, ale tymczasem

z trzeciego gola cieszyła się Bologna. W 48. minucie doszło do zamieszania w polu karnym mediolańskiej drużyny. Zieliński chciał interweniować, ale zrobił to tak niefortunnie, że skierował piłkę do własnej bramki. Ostatnie spotkanie zakończyło się jednak podziałem punktów, bo najpierw gola kontaktowego strzelił Pio Esposito, a w końcówce do wyrównania doprowadził Andy Diouf.

Oczekiwany debiut

Obowiązkowo należy odnotować wyczekiwany debiut Adriana Przyborka w barwach Lazio Rzym. Młodzieżowy reprezentant Polski pojawił się na boisku w 82. minucie meczu na Stadio Olimpico z Pisą. Do stolicy Włoch trafił pod koniec stycznia za 4,5 mln euro z Pogoni Szczecin.

Drużyna 19-latkę wygrała 2:1, ale rozgrywki zakończyła na 9. miejscu w tabeli i w przyszłym sezonie nie zagra w europejskich pucharach.

Baraż Grabary

Niemiecki VfL Wolfsburg w ostatniej kolejce Bundesligi wywalczył prawo gry w barażu, którego stawką jest dla niego pozostanie w najwyższej klasie rozgrywkowej. Przeciwnikiem popularnych Wilków jest ekipa Paderborn SC, która zajęła 3. miejsce na zapleczku elity.

Pierwsze spotkanie w Wolfsburgu zakończyło się bezbramkowym remisem, więc Grabara mógł cieszyć się z pierwszego czystego konta od roku. Nawet w przypadku utrzymania, Polak prawdopodobnie z klubu odepdzie. Z medialnych doniesień wynika, że jest na celowniku między innymi klubów angielskiej Premier League oraz... brazylijskiego Santosu.

Bez awansu do Serie A

Niestety w półfinale baraży na zapleczku włoskiej Serie A poległo Palermo FC, którego zawodnikami są dwaj polscy obrońcy: Patryk Peda oraz Bartosz Bereszynski. Zespół z Sycylii przegrał pierwszy mecz z US Catanzaro aż 0:3 i mimo zwycięstwa w rewanżu 2:0, to rywale zagrają w finale. Pierwszy z Polaków już w pierwszej połowie opuścił boisko z powodu kontuzji. Drugi całe spotkanie przesiedział na ławce rezerwowych.

WYNIKI:

Final Puchar Francji:
RC Lens - OGSC Nice 3:1.

38. kolejka La Liga:

Deportivo Alaves - Rayo Vallecano 1:2, Real Betis - Levante 2:1, Celta Vigo - Sevilla 1:0, Espanyol - Real Sociedad 1:1, Getafe - Osasuna 1:0, Girón - Elche 1:1, Mallorca - Real Oviedo 3:0, Real Madryt - Athletic Bilbao 4:2, Valencia - Barcelona 2:1.

Final Pucharu Niemiec:

Bayern Monachium - VfB Stuttgart 3:0.

Baraż o Bundesligę:

VfL Wolfsburg - SC Paderborn 0:0 (pierwszy mecz).

38. kolejka Serie A:

Fiorentina - Atalanta 1:1, Bologna - Inter 3:3, Lazio - Pisa 2:1.
©©

Polak nie wygrał, ale już lideruje

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

W drugiej tegorocznej eliminacji mistrzostw świata na żużlu, Grand Prix Czech w Pradze, Bartosz Zmarzlik zajął na Stadionie Markéta 3. miejsce i objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej.

W finale broniący tytułu Polak przegrał z Duńczykiem Leonem Madsenem i Australijczykiem Bradym Kurtzem. Zwycięzca pierwszego turnieju Grand Prix w Landshut Kacper Woryna i Dominik Kubera odpadli w biegach ostatniej szansy, a Patryk Dudek zakończył starty na zasadniczej części zawodów.

Bartosz Zmarzlik był najlepszy w zasadniczej części turnieju, dzięki czemu awansował bezpośrednio do finału. Sześciokrotny złoty medalista mistrzostw świata wygrał cztery wyścigi, a w jednym przyjechał na trzecim miejscu. Jako drugi bezpośrednio awans uzyskał Madsen.

Pozostali Polacy jeździli w sobotę w kratkę. Kubera, po świetnym początku, w ostatnich dwóch seriach zdobył tylko punkt, natomiast Woryna rozpoczęła słabiej, ale miał udany finisz. Obaj zapewnili sobie miejsce w biegach ostatniej szansy, których zwycięzcy uzupełnili stawkę finalistów. Okazali się nimi Kurtz i Duńczyk Michael Jepsen Jensen, który w drugim z tych wyścigów wyprzedził Worynę i Kubere.

Dominik Dudek po trzech startach miał obiecujące 6 punk-



FOT. PAWEŁ BRZEZNIAK/POLSKA PRESS

Broniący tytułu Bartosz Zmarzlik nie wygrał po raz czwarty zawodów Grand Prix na praskim torze Markéta

tów, ale w dwóch pozostałych nie zdobył żadnego, zajmując 12. miejsce w zawodach.

W finale nie zabrakło emocyjnej walki. Od startu prowadził Madsen, który zdołał się obronić przed zaciekle atakującym go przez cały dystans Kurtzem.

Bartosz Zmarzlik słabo wystartował i rywalizował o miejsce na podium z Jesperem Jensenem. Na ostatnich metrach wyprzedził Duńczyka, zapewniając sobie pozycję lidera mistrzostw świata.

Najlepszy czas zawodów uzyskał wspomniany Michael Jepsen Jensen w biegu numer 6. - 64,61.

W stolicy Czech zabrakło kontuzjowanych Szweda Fredrika Lindgrena i Brytyjczyka Daniela Bewleya, który w minioną środę miał wypadek w lidze duńskiej.

Zlisty rezerwowych zastąpili ich Duńczyk Anders Thomsen i reprezentant gospodarzy Jan Kvech. Sukcesów jednak nie odnieśli.

Kolejne turnieje Grand Prix odbędą się 5 i 6 czerwca br. w Manchesterze na „The National Speedway Stadium Manchester”. ©

GRAND PRIX CZECH:

1. Leon Madsen (Dania) - 14 (1,3,3,2,2,3) - 20 pkt. GP; 2. Brady Kurtz (Australia) - 11+3 (3,d,1,3,2) - 18; 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 14 (3,3,1,3,3,1) - 16; 4. 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 10 (2,3,3,2,0,0) - 14; 5. Jack Holder (Australia) - 11+2 (1,3,2,2,3) - 12; 6. Kacper Woryna (Polska) - 9+2 (2,1,1,3,2) - 11; 7. Dominik Kubera (Polska) - 9+1 (3,2,3,0,1) - 10; 8. Andrzej Lebidiew (Łotwa) - 7+1 (0,0,2,3,2) - 9; 9. Jason Doyle (Australia) - 7+0 (2,2,0,2,1) - 8; 10. Max Fricke (Australia) - 8+0 (2,1,0,3,2) - 7; 11. Robert Lambert (W. Brytania) - 6 (0,2,0,1,3) - 6; 12. Patryk Dudek (Polska) - 6 (3,1,2,0,0) - 5; 13. Anders Thomsen (Dania) - 5 (1,1,3,d,d) - 4; 14. Jan Kvech (Czechy) - 5 (0,2,1,1,1) - 3; 15. Nazar Parnicki (Ukraina) - 3 (1,0,0,1,1) - 2; 16. Adam Bednar - 1 (0,0,1,0,0) - 1; 17. Daniel Klima - ns - 0; 18. Adam Nejezchleba (wszyscy Czechy) - ns - 0.

Bieg po biegu:

1. (66,47) Kubera, Doyle, Thomsen, Lambert
2. (66,54) Kurtz, Woryna, Parnicki, Kvech
3. (65,53) Dudek, Jepsen Jensen, Madsen, Bednar
4. (65,64) Zmarzlik, Fricke, Holder, Lebidiew
5. (65,76) Holder, Kubera, Dudek, Kurtz (d/1)
6. (64,61) Jepsen Jensen, Lambert, Fricke, Parnicki
7. (65,14) Zmarzlik, Kvech, Thomsen, Bednar
8. (64,91) Madsen, Doyle, Woryna, Lebidiew
9. (65,77) Kubera, Lebidiew, Bednar, Parnicki
10. (65,33) Madsen, Kurtz, Zmarzlik, Lambert
11. (65,11) Thomsen, Dudek, Woryna, Fricke
12. (65,04) Jepsen Jensen, Holder, Kvech, Doyle
13. (64,93) Fricke, Madsen, Kvech, Kubera
14. (64,89) Woryna, Holder, Lambert, Bednar
15. (65,57) Lebidiew, Jepsen Jensen, Kurtz, Thomsen (d/4)
16. (xx,xx) Zmarzlik, Doyle, Parnicki, Dudek
17. (65,43) Zmarzlik, Woryna, Kubera, Jepsen Jensen
18. (65,74) Lambert, Lebidiew, Kvech, Dudek
19. (65,25) Holder, Madsen, Parnicki, Thomsen (d/5t)
20. (65,63) Kurtz, Fricke, Doyle, Bednar

Półfinały:

21. (64,91) Kurtz, Holder, Lebidiew, Fricke (w/u)
22. (66,15) Jepsen Jensen, Woryna, Kubera, Doyle
Finał:
23. (65,87) Madsen, Kurtz, Zmarzlik, Jepsen Jensen

Przeegrali, choć zupełnie nic na to nie wskazywało

Wiktor Gumiński
wgumiński@nto.pl

Na zakończenie sezonu 2025/2026 w Betclie 1 Lidze, piłkarze Odry Opole przegrali na własnym stadionie 1-2 z Polonią Warszawa.

Decydującego gola goście zdobyli w ostatniej akcji meczu, w ósmej minucie doliczonego czasu gry do drugiej połowy. Przeprowadzili wtedy zabójczy kontratak, który skutecznie sfinalizował Łukasz Zjawiański.

Najlepszy snajper Polonii (20 goli w bieżących rozgrywkach ligowych) pokonał w sytuacji sam na sam bramkarza Odry Adama Wójcika, a jego bramka była wprost bezcenna. Zapewniła bowiem Warszawianom, w ostatniej chwili, udział w barażach o awans do PKO Ekstraklasy (rzutem na taśmę wskoczyli na 6. miejsce kosztem Ruchu Chorzów).

Do takiej sytuacji by nie doszło, gdyby Odra była tylko nieco skuteczniejsza. W drugiej połowie Opolanie zmarnowali kilka wybornych okazji do rozstrzygnięcia meczu na swoją korzyść. Kapitalne spotkanie rozgrywał też, mający przesłabość w klubie z Opola, bramkarz Polonii Mateusz Kuchta. Tylko po przerwie wykazał się on nie lada refleksem po uderzeniach Krystiana Palacza, Kacpra Przybyłki, Szymona Midy czy Jiriego Pirocha.

Przez większość meczu to Odra była bliżej odniesienia zwycięstwa, lecz zapłaciła wysoką cenę za brak skuteczności pod bramką rywala. Zanim gospodarze seryjnie marnowali okazje strzeleckie, mieli powody do zadowolenia.

To oni bowiem otworzyli wynik w 16. minucie, kiedy to precyzyjnym uderzeniem

po ziemi popisał się Szymon Kobusiński. Wynik 1-0 utrzymał się do półmetka.

Polonia wyrównała w 61. minucie za sprawą Daniego Vegi, lecz w kolejnych fragmentach zupełnie nie sprawiała wrażenia zespołu, który ostatecznie wygra na Itaka Arenie. Aż do wspomnianej ostatniej akcji...

Odra zakończyła sezon 2025/2026 na 12. miejscu w tabeli, dając się na finiszu nieznacznie wyprzedzić Pogoni Grodzisk Mazowiecki. Taki rezultat nikogo szczególnie w opolskim klubie nie zadowala. ©

ODRA OPOLE - POLONIA WARSZAWA 1-2 (1-0)

Bramki: 1-0 Kobusiński - 16., 1-1 Vega - 61., 1-2 Zjawiański - 90+8.

Odra: Wójcik - Miłos, Kendzia, Piroch, Chrzanowski, Palacz, Kobusiński (66. Cassio), Pochciół (46. Ramos), Tront (46. Perez), Sukienicki (61. Mida), Feliks (84. Przybyłko).
Polonia: Kuchta - Terpiłowski (57. Brasido), Cisse (73. Szur), Budnicki, Janasik, Vega, Gnaase, Skrab (74. Buksa), Wojciechowski (67. Piotrowski), Durmus (57. Dadok) - Zjawiański.

Żółte kartki: Kobusiński, Cassio, Palacz - Budnicki, Cisse, Zjawiański.

Tabela

1. Wisła Kraków	34	71	72-32
2. Śląsk Wrocław	34	62	69-47
3. Wiczyzta Kraków	34	57	70-47
4. Chrobry Głogów	34	55	48-36
5. ŁKS Łódź	34	54	56-48
6. Polonia Warszawa	34	53	52-49
7. Ruch Chorzów	34	53	54-46
8. Miedź Legnica	34	52	52-53
9. Puszcza Niepołomice	34	49	45-40
10. Polonia Bytom	34	47	56-50
11. Pogoń Grodzisk Maz.	34	45	51-54
12. Odra Opole	34	44	34-40
13. Stal Rzeszów	34	43	49-60
14. Stal Mielec	34	36	51-62
15. Pogoń Siedlce	34	36	33-43
16. Znicz Pruszków	34	28	40-68
17. Górnik Łęczna	34	27	39-62
18. GKS Tychy	34	23	40-74

Nie żyje Tadeusz Wyspiański, wieloletni dziennikarz nto

Robert Łodziński
rlodziński@nto.pl

Tadeusz Wyspiański zmarł w wieku 75 lat. Prawdopodobnie był największym na Opolszczyźnie znawcą żużla oraz wszelkich sportów motorowych.

A przede wszystkim był niezwykle życzliwą i pogodną osobą. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek 28 maja 2026 roku w Starej Kaplicy na cmentarzu komunalnym w Opolu-Półwsi.

Jego artykuły wielbiciele żużla mogli czytać na łamach Trybuny Opolskiej, a potem Nowej Trybuny Opolskiej przez 31 lat. Ten sport był największą jego pasją. Pan Tadzieniek - bo tak wielu pracowników redakcji się do niego zwracało - o żużlu opowiadał niezwykle barwnie. Dla fanów był niezwykłym ekspertem w tej dziedzinie. Znał



FOT. ARCHIWUM NTO

Tadeusz Wyspiański podczas pracy w redakcji

wszystkich w tym sporcie i wszyscy znali jego.

Tadeusz Wyspiański był także współautorem publikacji, która powstała na 50-lecie opolskiego żużla, jego głos znali też kibice, na stadionie. Przez kilka lat pan Tadzieniek był spikerem podczas zawodów w Opolu.

Ale jego zainteresowania dotyczyły też ogólnie pojętych sportów motorowych. Jeżeli w naszym regionie odbywała się impreza sportowa, podczas której ryczały silniki, było pewne, że za chwilę on ją zrelacjonuje na łamach naszej gazety. W jego notesie były zapisane numery telefonów do największych

w tym sporcie - od mistrzów żużlowych po najlepszych polskich kierowców rajdowych.

W pamięci pracowników redakcji, którzy z panem Tadzienikiem mieli przyjemność pracować, pozostało jednak jeszcze jedno wspomnienie: osoby wyjątkowo pogodnej. To był człowiek zawsze uśmiechnięty i przemiły dla współpracowników. Dla młodych dziennikarzy wyjątkowo cierpliwym i sympatycznym. Rozmowę zawsze zaczynał słowami: co tam słycać panie... - i tu padało zdrobienie imienia rozmówcy.

Uśmiech z jego twarzy schodził tylko w jednym przypadku. Kiedy zaczynał pisać swoje artykuły. Zamieniał go wtedy na całkowite skupienie. Jak długo potrafił bez tego charakterystycznego uśmiechu wytrzymać, wiedzą tylko dziennikarze sportowi, którzy z nim razem w pokoju pracowali. Takich pasjonatów sportu i takich ludzi już prawie nie ma.



FOT. SPORTOWE OPOLE

11 zwycięstw, 11 remisów i 12 porażek - z takim bilansem zakończyli sezon 2025/2026 piłkarze Odry Opole

Piłka nożna Podsumowanie 24. kolejki BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej

TO BYŁA DEMONSTRACJA SIŁY

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Niesamowity występ zanotowali w 24. serii gier BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej piłkarze Stali Brzeg, aktualnego lidera rozgrywek.

Brzeźanie ograli bowiem na wyjeździe aż 9-0 LZS Starościna, czyli zespół, który na własnym stadionie był już w stanie niejednokrotnie zaskakiwać faworyzowanych rywali.

Tym razem jednak ekipa ze Starościna wyraźnie odczuła trudny rozgrywanego w środę 20 maja finału wojewódzkiego Pucharu Polski (0-5 z MKS-em Kluczbork). Została bowiem kompletnie rozbita już w pierwszej połowie. Do przerwy Stal zaplikowała jej bowiem aż osiem bramek. W drugiej odsłonie już nie była tak bezwzględna, ale i tak rozmiar jej zwycięstwa musiały budzić podziw.

Mimo że na 2. miejscu w stawce umocnił się Ruch Zdzeszowice, po wyjazdowej wygranej 3-1 nad Corotop Małapanwią Ozimek, to drużynie z Brzegu brakuje już tylko zdobycia trzech punktów w dwóch ostatnich kolejkach, by zapewnić sobie awans do Betclit 3 Ligi bez oglądania się na innych.

Poza liderem i wiceliderem, swoje mecze w 24. kolejce wygrali: LZS Domaszkowice, Odra II Opole, Śląsk Łubniany, LZS Walce oraz OKS Oras Olesno.



Piłkarze Stali Brzeg urządzili sobie festiwal strzelcki na trudnym terenie w Starościniu

Wyniki 24. kolejki

FORTUNA GŁOGÓWEK - ŚLĄSK LUBNIANY 1-2

Bramki: Koc - Kaique, Miroszka.

LZS DOMASZKOWICE - POLONIA KARŁOWICE 6-2

Bramki: Podoluk (dwie), Dro (dwie), Gancarz, Seremet - Olszacki, Datko.

ODRA II OPOLE - PO-RA WIEŹSZYCE 3-0

Bramki: Kwieciński, Drag, Nowak.

COROTOP MAŁAPANEW OZIMEK - RUCH ZDZIESZOWICE 1-3

Bramki: Koval - Szulczewski, Kiliński, Dachnowski.

OKS ORAS OLESNO - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 5-2

Bramki: Flak, Olszok, samobójcza, Jantos, Ficek - Kryś, Habior.

START NAMYSŁÓW - LZS WALCE 0-2

Bramki: Chałupirski, Złoczowski.

LZS STAROŚCIN - STAL BRZEG 0-9

Bramki: Sobków (dwie), Mozoła (dwie), Radziemski, Cholaś, W. Gancarczyk, Nowak, Wieniec.

Tabela

1. Stal Brzeg	24	63	83-9
2. Ruch Zdzeszowice	24	60	85-17
3. Odra II Opole	24	49	59-32
4. Małapanew Ozimek	24	49	51-32
5. Start Namysłów	24	42	51-33
6. LZS Domaszkowice	24	40	51-27
7. LZS Walce	24	33	46-46
8. Fortuna Głogówek	24	32	42-43
9. LZS Starościna	24	30	41-50
10. Śląsk Łubniany	24	26	35-63
11. Polonia Karłowice	24	24	40-68
12. Po-Ra-Wie Więszyce	24	19	25-51
13. OKS Olesno	24	16	30-72
14. Piast Strzelce Opolskie	24	4	11-107

© ©

Nasz duet i bez punktów, i nawet bez zdobytego gola

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

PIŁKA NOŻNA. Podsumowanie występów LZS-u Starowice Dolne oraz MKS-u Kluczbork w 33. kolejce Betclit 3 Ligi.

Przedostatnia seria gier w sezonie 2025/2026 nie była udana ani dla Kluczborczan, ani dla Starowiczian. I jedni, i drudzy zeszli bowiem z boiska pokonani. Nie pomógł fakt, że obie drużyny występowały w roli gospodarza.

Zespół z Kluczborka, kilka dni po zdobyciu wojewódzkiego Pucharu Polski, nie sprostał na własnym stadionie Warcie Gorzów Wielkopolski. Uległ jej 0-1, przez co drużyna z województwa lubuskiego zrównała się punktami z zajmującym 8. miejsce MKS-em.



LZS Starowice Dolne nie ma już szans na utrzymanie. Tym razem okazał się gorszy od drużyny z Gubina

Zdegradowany już LZS Starowice Dolne uległ natomiast 0-2 Carinie Gubin, tracąc oba gole w drugiej połowie po rzutach karnych.

Po zamknięciu wydania zakończył się mecz Polonii Nysa ze Spartą Katowice. Nie-

zależnie od wyniku, nyska ekipa również po sezonie pożegna się z Betclit 3 Ligą. © ©

LZS STAROWICE DOLNE - CARINA GUBIN 0-2 (0-0)

Bramki: 0-1 Kamon (karny) - 48., 0-2 Haraszkiwicz (karny) - 90.

MKS KLUCZBORK - WARTA GORZÓW WIELKOPOLSKI 0-1 (0-0)

Bramka: 0-1 Radziński - 79.

Mecz Polonia Nysa - Sparta Katowice zakończył się po zamknięciu wydania.

Tabela

1. Lechia Zielona Góra	33	70	75-16
2. Górnik Polkowice	33	67	63-40
3. Skra Częstochowa	33	59	67-54
4. Zagłębie II Lubin	33	57	75-58
5. Sparta Katowice	32	56	47-32
6. Górnik II Zabrze	33	51	73-42
7. LKS Goczałkowice	33	51	46-44
8. MKS Kluczbork	33	49	61-43
9. Warta Gorzów Wlkp.	33	49	52-47
10. Ślęza Wrocław	33	49	49-51
11. Carina Gubin	33	47	49-49
12. Słowianin Wolibórz	33	45	46-48
13. Miedź II Legnica	33	43	61-57
14. Karkonosze Jelenia Góra	33	42	55-56
15. Polonia Nysa	32	34	47-54
16. LZS Starowice Dolne	33	27	32-79
17. Pniówek Pawłowice	33	19	28-75
18. Stal Jasieli	33	7	21-102

*zespół wycofał się z rozgrywek

Podsumowanie ostatnich gier w klasie okręgowej

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Prezentujemy wyniki wszystkich spotkań 27. kolejki Football World Klasy Okręgowej oraz strzelców goli w poszczególnych meczach.

GRUPA 1

SKALNIK GRACZE - ORZEŁ ŻLINICE 0-6

Bramki: Mokrzycki (dwie), Costa, Schichta, Bugayev, samobójcza.

NAPRZÓD JEMIELNICA - MOTOR PRASZKA 2-1

Bramki: Matheja, Jaskóła - Rataj.

STAL ZAWADZKIE - STEGU START JEŁOWA 7-1

Bramki: Kałka (dwie), Capiga (dwie), Voloshyn, Sankowski, Kwasik - Segieth.

KS KRASIEJÓW - SWORNICA CZARNO- WĄSY OPOLE 1-0

Bramka: Machnik.

ADAMIETZ KADŁUB - KS SKARBIMIERZ 5-2

Bramki: Kubiak (trzy), Wojtąsik, Grzeskiewicz - Przybyła, Mendak.

LZS MECHNICE - TOR DOBRZEŃ WIELKI 0-1

Bramka: Kopij.

LZS LIGOTA TURAWSKA - ŻUBRY SMARCHOWICE ŚLĄSKIE 2-4

Bramki dla Żubrów: Paterkiewicz (trzy), Florek.

CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE - STAL II BRZEG 4-1

1. Adamietz Kadłub	27	75	113-30
2. Stal Zawadzkie	27	66	84-35
3. TOR Dobrzeń Wielki	27	55	68-42
4. Stal II Brzeg	27	47	72-50
5. Orzeł Żłinice	27	46	88-60
6. KS Krasiejów	27	46	61-45
7. Swornica Czarnowąsy	27	46	56-49
8. LZS Ligota Turawska	27	44	67-45
9. Żubry Smarchowice Śl.	27	41	59-61
10. Skalnik Gracze	27	34	52-64
11. LZS Mechnice	27	31	46-56

12. Start Jełowa	27	26	33-77
13. Motor Praszka	27	23	39-78
14. Chrząszcz Chrząszczyce	27	21	51-76
15. Naprzód Jemielnica	27	13	17-70
16. KS Skarbimierz	27	8	28-96

GRUPA 2

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ 3-0

Bramki: China, K. Rakowski, Łysek.

LZS II STAROWICE DOLNE - ORZEŁ BRANICE 3-3

Bramki: Raś (trzy) - Jamuła (dwie), Lenartowicz.

VICTORIA ŻYROWA - POGOŃ PRUDNIK 4-2

Bramki: Duda (dwie), Titz, Szafarczyk - Jackowski, Serdiukov.

MKS GOGOLIN - KS TWARDAWA 3-0

Bramki: Barton, Polak, Wacław.

VICTORIA ŁANY - UNION UJAZD 2-1

Bramki: Treffon, Stobrawe - Klek.

GKS GŁUCHOŁAZY - UNIA KRAPKOWICE 2-2

Bramki: Parella, Lewandowski - Martyniuk, Wójcik.

LZS RASZOWA - POLONIA GŁUBCZYCE 0-2

Bramki: Bawół, Antoszczyzyn.

LKS GOŚWINOWICE - CZARNI OTMUCHÓW 1-1

1. MKS Gogolin	27	67	84-27
2. Orzeł Branice	27	52	72-37
3. Victoria Żyrowa	27	52	62-34
4. Chemik K-Koźle	27	50	57-42
5. LZS II Starowice	27	43	63-50
6. Union Ujazd	27	42	47-35
7. LKS Goświnowice	27	40	60-72
8. Polonia Głubczyce	27	38	52-42
9. Pogoń Prudnik	27	38	50-55
10. KS Twardawa	27	35	47-50
11. Czarni Otmuchów	27	33	55-66
12. GKS Gluchołazy	27	29	39-62
13. Polonia Prószków	27	29	41-65
14. Unia Krapkowie	27	28	49-65
15. LZS Raszowa	27	21	37-68
16. Victoria Łany	27	18	32-77

© ©



Zaledwie jedna bramka padła w meczu LZS Mechnice - TOR Dobrzeń Wielki. Strzelili ją przyjezdni

REKLAMA



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978



REKLAMA

0011526576

GPKN.6722.1.2025 Radłów, 25.05.2026 r.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY RADŁÓW o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Radłów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 131 ust. 3 pkt 8, w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Radłów nr 328/XLVII/2023 z dnia 2 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Radłów,

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych, dotyczących projektu planu ogólnego gminy Radłów, w dniach od 25.05.2026 r. do 22.06.2026 r.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją: osobiście w siedzibie Urzędu Gminy Radłów, 46-331 Radłów, ul. Oleśka 3, w godzinach przyjmowania interesantów, na stronie internetowej gminy pod adresem: <https://radlow.pl/p.101.ogloszenia>, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://radlow.naszbp.pl/plan-ogolny-zagospodarowania-gminy/konsultacje-spoeczne>.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- **zbiórki uwag na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego** w dniach od 25.05.2026 r. do 22.06.2026 r., dostępnego na stronie internetowej gminy pod adresem: <https://radlow.pl/p.101.ogloszenia> oraz Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://radlow.naszbp.pl/pliki/pliki/pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego-1779307486-1779309095-1779361583.PDF> oraz w Urzędzie Gminy Radłów;
- **spotkania otwarte**, poprzedzonego prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędą się w dniu 02.06.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Radłów – sala sesyjna, od godz. 15:30 do godziny 17:00;
- **dyskusje projektanta**, które odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy Radłów, - sala sesyjna, w dniach 02.06.2026 r. od godz. 17:00 do 19:00 i 03.06.2026 r. od godz. 14:00 do 18:00.

Równocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zawiadamiam, iż w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu ogólnego Gminy Radłów, zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy, istnieje możliwość zapoznania się z wykładanym projektem planu ogólnego, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko, stanowiskami innych organów oraz o możliwości składania uwag.

Uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie nieruchomości, której uwaga dotyczy wraz z informacją, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://radlow.naszbp.pl/pliki/pliki/pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego-1779307486-1779309095-1779361583.PDF> i na stronie internetowej gminy: <https://radlow.pl/p.101.ogloszenia>

- W przypadku składania uwag za pośrednictwem poczty elektronicznej – uwagi należy kierować na adres: ug@radlow.pl;
- W przypadku składania uwag za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej e-PUAP - uwagi należy kierować na adres: [/1q43mwdc/SkrytkaESP](https://pauap.gov.pl);
- W przypadku doręczeń elektronicznych – uwagi należy kierować na adres: **AE:PL-59061-61678-CCBSU-14**;
- uwagi w formie papierowej należy wnieść:

- osobiście w Urzędzie Gminy Radłów, ul. Oleśka 3, 46-331 Radłów;
- drogą pocztową na adres: **Urząd Gminy Radłów, ul. Oleśka 3, 46-331 Radłów**;

Po zakończeniu konsultacji społecznych zostanie opracowany raport podsumowujący przebieg konsultacji, zawierający w szczególności wykaz zgłoszonych uwag wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem oraz protokoły z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji, które zostaną opublikowane na stronie BIP wraz z projektem planu ogólnego z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Radłów.

Włodzimierz Kierat
Wójt Gminy Radłów

Projekt planu ogólnego (dane przestrzenne) można odczytać w przeglądarce danych przestrzennych udostępnionej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/
Instrukcja wyświetlania danych planistycznych została opisana na stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii: <https://www.gov.pl/web/gov/sprawdzpoprawnoscdanych-przestrzennych-orazmetadanych>

Klauzula informacyjna

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 i art. 14 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1), dalej „RODO”, informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Radłów, ul. Oleśka 3, 46-331 Radłów, tel. 343599004 e-mail: ug@radlow.pl
2. Wójt wyznaczył Inspektora ochrony danych. Kontakt z Inspektorem ochrony danych: iod@radlow.pl lub listownie na adres siedziby Administratora
3. Pana/Pani dane osobowe przetwarzane będą w celu przeprowadzenia konsultacji społecznych i zgłaszania uwag do projektu planu ogólnego gminy Radłów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.
4. Pana/Pani dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO tj. przetwarzanie jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na Administratorze. Obowiązek ten wynika z art. 52 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego.
5. Pani/Pana dane mogą być udostępniane podmiotom uprawnionym na podstawie obowiązujących przepisów prawa (np. innym organom administracji publicznej, jednostkom organizacyjnym wykonującym zadania publiczne, w tym kontrolne), oraz podmiotom przetwarzającym dane na zlecenie Gminy Radłów (np. dostawcom usług informatycznych, hostingowych, doradczych). Przekazanie danych odbywa się wyłącznie na podstawie przepisów prawa, lub umowy powierzenia przetwarzania, przy zapewnieniu odpowiednich zabezpieczeń danych.
6. Dane osobowe wnioskodawcy zostały pozyskane przez Administratora bezpośrednio w toku złożenia uwag w zakresie niezbędnym do ustalenia kręgu stron zainteresowanych.
7. Pani/Pana dane nie będą przekazywane do państw trzecich lub organizacji międzynarodowych, oraz nie będą stanowiły podstawy do zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym opartego na profilowaniu.
8. Dane osobowe będą przechowywane przez okres zgodny z obowiązującymi przepisami archiwalnymi, tj. m.in. ustawą z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2020 r. poz. 164) i rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. z 2011 r. Nr 14 poz. 67, ze zm.).
9. Przysługują Pani/Panu następujące prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych:
 - a) prawo dostępu do treści swoich danych osobowych,
 - b) prawo żądania sprostowania danych osobowych,
 - c) prawo żądania usunięcia swoich danych osobowych w zakresie przewidzianym w art. 17 RODO,
 - d) prawo żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych, tj. czasowego zawieszenia przetwarzania lub ograniczenia zakresu przetwarzania danych osobowych
10. Przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jeżeli uzna Pani/Pan, że przetwarzanie odbywa się z naruszeniem przepisów RODO.
11. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe w związku z ustawowym charakterem prowadzonych czynności administracyjnych.

REKLAMA

0011516582

Firma niemiecka zajmująca się wykończeniem wnętrza w sklepach meblowych
ZATRUDNI:

✓ BRYGADZISTĘ

- wymagana znajomość języka niemieckiego i doświadczenie,

✓ PRACOWNIKÓW DO PRAC:

budowanie ścianek, prace podłogowe, malowanie, tapetowanie,

✓ PRACOWNIKA DO WYKŁADANIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

Kontakt:

☎ 0049 170 28 051 55

✉ info@projekt-raeume.de

REKLAMA

0011527297

OBWIESZCZENIE SYNDYKA MASY UPADŁOŚCI SEBASTIANA JONIKA, PROWADZĄCEGO DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ POD FIRMĄ BASSPOL CONSTRUCTION SEBASTIANA JONIK W UPADŁOŚCI LIKWIDACYJNEJ [NIP: 7531878986]

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w postępowaniu upadłościowym dłużnika w osobie Sebastiana Jonika, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Basspol Construction Sebastian Jonik w upadłości likwidacyjnej (NIP: 7531878986, REGON: 531223565; PESEL: 73091201557) z siedzibą we Wrocławiu (zakład główny w Nysie - sygn. akt V GUP 16/15) Syndyk ww. dłużnika sporządził i w dniu 23 marca 2026 r. przekazał Sędziemu-komisarzowi I. Częściowy plan podziału funduszy masy upadłości w tym postępowaniu.

I. Częściowy plan podziału funduszy masy upadłości w sprawie upadłościowej upadłego, którym jest Sebastian Jonik, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą „Basspol Construction Sebastian Jonik” w upadłości likwidacyjnej (NIP: 7531878986, REGON: 531223565; PESEL: 73091201557) można przeglądać w sekretariacie tutejszego sądu i w terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia wносить zarzuty przeciwko planowi podziału.

Zarzuty takie należy składać się na adres:

Sędzia-komisarz postępowania upadłościowego Sebastiana Jonika, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Basspol Construction Sebastian Jonik w upadłości likwidacyjnej - Asesor Sądowy Paolo Janiszewski, Sąd Rejonowy w Opolu, Wydział V Gospodarczy, Sekcja ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, ulica Ozimska 60a, 45-368 Opole, z powołaniem na sygn. akt V GUP 16/15.

Nadmieniam, iż niniejsze postępowanie upadłościowe prowadzone jest według przepisów obowiązujących do 31.12.2015 r.

REKLAMA

0011220474

PRZESTRZEŃ DLA TWOJEGO BIZNESU

WYNAJMIJ BIURO W OPOLU!

LOKALE przestronne, dobrze doświetlone i klimatyzowane,
o różnym metrażu dowolna ilość i konfiguracja

Możliwość aranżacji pomieszczeń: łączenia i przestawienia drzwi
(na koszt najemcy).

Budynek wyposażony w instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne z sieci miejskiej, ogrzewanie własne – kotłownia gazowa zasilana gazem miejskim, wentylacja grawitacyjna i mechaniczna, własna przepompownia ścieków.

Budynek chroniony jest przez monitorowaną z grupami interwencyjnymi instalacją alarmową oraz system wejścia/wyjścia do budynku oraz poszczególnych pomieszczeń.

Zadzwoń ☎ 695 396 902

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Kędzierzyn Koźle tel.604 630 556

ZATRUDNIĘ księgową. Praca na terenie w Opolu. Tel. 774536463

Usługi

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto
wyslij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto
wyslij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Gastronomia

USŁUGI

ZATRUDNIĘ kucharkę, kucharza, pomoc kuchenną w Opolu. Gabriel - tel. 604-420-675, 77/457-51-58.

REKLAMA

0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

BRZEG

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Brzegu**
ul. Armii Krajowej 32,
tel. 77 444 13 93

GŁÓWNY/A księgowy/a - praca
w Lewinie Brzeskim

NAUCZYCIEL muzyki (K/M) -
praca w Brzegu

OSOBA pracująca na magazynie -
praca w Łosiowie

POMOCNIK spawacza (K/M) -
praca w Brzegu

ŚLUSARZ / Ślusarka - praca
w Grodkowie

GŁUBCZYCE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Głubczycach,**
ul. Poczтова 6,
tel. 77 485 85 37 w. 253,
77 485 20 37

GŁÓWNA księgowy/a (M/K).
Wymagane wykształcenie wyższe
oraz doświadczenie minimum 5 lat.
Znajomość systemów ERP i klasy
finansowo-księgowy. Miejsce
pracy Głubczyce. Tel: 774853056

GŁÓWNY/A Księgowy/a.
Wymagane wykształcenie wyższe
ekonomiczne oraz staż pracy
minimum 5 lat. Miejsce pracy
Biuro Domu Pomocy Społecznej
w Kietrze. Tel: 660073501

KIEROWCA kat C+E na zestaw
IVECO (K/M) Wymagane prawo
jazdy kat C+E. Miejsce pracy
transport międzynarodowy. Tel:
695216941

MAGAZYNIER(K/M) Wymagane
wykształcenie średnie. Mile
widziane uprawnienia na
wózek widłowy oraz staż dwa
lata. Miejsce pracy Kietrz. Tel:
508521584.

MONTER(K/M). Wymagane
wykształcenie zasadnicze
zawodowe lub techniczne
oraz prawo jazdy kat. B, T lub
BE, obsługa elektronarzędzi,
czytanie planów i rysunków
technicznych. Mile widziana
znajomość technologii połączeń
rurowych wod-kan i doświadczenie
2 lata. Miejsce pracy Kietrz.
Tel: 774854363, e-mail: kadry@
hydrokankietrz.pl

NAUCZYCIEL edukacji
wczesnoszkolnej(M/K).
Wymagane wykształcenie wyższe
oraz uprawnienia pedagogiczne
i niekaralność. Miejsce pracy
Szkoła Podstawowa w Branicach.
Tel: 774860910

OPIEKUN osoby starszej(M/K)
Wymagane wykształcenie średnie
kierunkowe. Miejsce pracy
Baborów. Tel: 697740213

OPIEKUN osoby starszej(M/K)
Wymagane wykształcenie średnie
kierunkowe. Miejsce pracy
Chomiąży. Tel: 601407415

PRACOWNIK produkcji(K/M).
Miejsce pracy Głubczyce. Tel:
600392822

PSYCHOLOG kliniczny(K/M).
Wymagane wykształcenie wyższe.
Preferowana ukończona szkoła
lub specjalizacja z psychologii
klinicznej oraz staż i doświadczenie
w zawodzie. Miejsce pracy Szpital
w Branicach. Tel: 774034307

ROBOTNIK budowlany (M/K) Mile
widziane doświadczenie. Miejsce
pracy Głubczyce. Tel: 505350194

RZEŹNIK-WĘDLINIARZ(M/K)
Wymagane doświadczenie
w zawodzie rzeźnik, masarz.
Miejsce pracy Głubczyce. Tel:
571449337

SPAWACZ(K/M) Wymagane
uprawnienia spawacza MAG.
Miejsce pracy Dobieszów. Tel:
726575246

SPAWACZ(K/M). Wymagane
wykształcenie minimum zawodowe
oraz umiejętność spawania MIG-
MAG. Staż pracy minimum rok
lub doświadczenie. Miejsce pracy
Nowa Cerekwia. Tel: 774851938

TOKARZ(M/K) Wymagane
wykształcenie zasadnicze
zawodowe kierunkowe oraz
umiejętność czytania rysunków
technicznych. Mile widziane
doświadczenie w zawodzie lub
chęć zdobycia doświadczenia.
Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt
mailowo: rekrutacja@galmet.
com.pl

KRAPKOWICE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Krapkowicach,**
ul. Kilińskiego 1A
47-303 Krapkowice,
tel. 77 44 66 630
www.krapkowice.praca.gov.pl
info@krapkowice.praca.gov.pl

KELNER (K/M) - zlecenie, Malnia

KIEROWCA - zlecenie, rozwój
katering, Malnia

KONTROLER jakości (K/M) - wyk.
Średnie, 1 zmiana, podstawowa
znajomość j. angielskiego
i niemieckiego, doświadczenie
w branży Automotive, Krapkowice

LAKIERNIK - 1 miana, wyk.
zawodowe, nakładanie powłok
lakierniczych, posługiwanie się
dokumentacją techniczną, Malnia

MAGAZYNIER (K/M)- wyk.
zawodowe, mile widziane upr. na
wózek, praca w zespole, Malnia

MECHANIK / montażysta
urządzeń ochrony środowiska
(K/M) - prawo jazdy kat. b mile
widziane, Krapkowice

MONTER (K/M) - 1 zmiana,
wyk. zawodowe, praktyczne
umiejętności ślusarskie, czytanie
dokumentacji technicznej, Malnia

PIEKARZ (K/M) - doświadczenie,
Żywocice

PODINSPEKTOR w Referacie
Gospodarki Komunalnej i Ochrony
Środowiska - wyk. min. średnie
i doświadczenie, Zdzeszowice

PRACOWNIK budowlany
(K/M) - docieplenia, elewacje,
prace wykończeniowe, powiat
krapkowicki

PRACOWNIK budowlany
(K/M) - doświadczenie, kat. b,
docieplenia,elewacje, wykończenia
wnętrz, powiat krapkowicki

PRACOWNIK magazynu (K/M) -
kat. b, upr. udt, Krapkowice

PRACOWNIK pomocniczy
w gastronomii (K/M) - 1/2 etatu,
umowa, Kamień Śląski

PRACOWNIK produkcji (K/M) - 2
zmiany, Krapkowice

PRACOWNIK produkcji
mieszalników mas (K/M) - 2
zmiany, rapkowice

PRACOWNIK restauracji (K/M)
- 3 / 4 etatu, praca również
w weekendy, ks. sanepidu lub
gotowość do jej wyrobienia,
Krapkowice

PRACOWNIK utrzymania czystości
(K/M) - zlecenie, Moszna

PRACOWNIK utrzymania czystości
w restauracji (K/M) - zlecenie,
praca również w weekendy,
Kamień Śl.

ROBOTNIK budowlany (K/M)
- praca w Belgii, pracodawca
z Gogolina

SPAWACZ (K/M) - spawanie MAG-
135, zlecenie, 1 zmiana, Malnia

SPAWACZ (K/M) - wyk.
zawodowe, spawanie Mag - 135,
posługiwanie się dokumentacją
techniczną

SPECJALISTA ds. sprzedaży
i obsługi klienta z j. niemieckim
(K/M) - 1 zmiana, wyk. średnie,
mile widziana znajomość j.
angielskiego, Krapkowice

SPRZEDAWCA (K/M) - znajomość
j. niemieckiego, mile widziane udt,
do dyspozycji samochód służbowy,
Komorno

SPRZEDAWCA materiałów
budowlanych / doradca klienta
(K/M) - umowa o pracę, Gogolin

STRAŻNIK miejski / Aplikant
(K/M) - wyk. min. średnie,
obywatelstwo polskie, prawo
jazdy kat. b, dobry stan zdrowia,
Krapkowice

SZWACZKA (K/M) - 1 zmiana,
szycie izolacji na maszynach
przemysłowych, Krapkowice

ŚLUSARZ / mechanik (K/M) - 3
zmiany, upr na wózek widłowy,
Krapkowice

OLESNO

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Oleśnie, ul. Dworcowa 4,**
tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83,
34 350 59 84, 34 350 59 85
<http://pup.olesno.sisco.info>
e-mail:
pp@pupolesno.pl
opol@praca.gov.pl

HIGIENISTKA stomatologiczna
w Oleśnie-40

MONTER wentylacji w Strojcu-37

POKOJOWA w Radawiu-42

PRACOWNIK fizyczny w Ligocie
Dobrodzieńskiej-30

OPOLE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Opolu ul. Hubala 21,**
46-020 Opole,
tel. 77 442 29 29

AUTOMATYK w Dziale Utrzymania
Ruchu (m/k) - wykształcenie
minimum średnie techniczne
(automatyk, mechatronik,
elektromechanik lub pokrewne),
praktyczna znajomość automatyki
przemysłowej i elementów
wykonawczych, sterowników
PLC, zagadnień mechanicznych
i elektrycznych., uprawnienia
spawalnicze (MIG/MAG lub TIG),
umowa o pracę, miejsce pracy:
Opole.

BRUKARZ/POMOCNIK
brukarza (m/k) -wykształcenie
bez znaczenia, mile widziane
prawo jazdy kat. B, umiejętności
budowlane, chęć nabywania
umiejętności, bez nałogów, umowa
o pracę, praca na terenie woj.
opolskiego.

DIETETYK (m/k) - wykształcenie
bez znaczenia, doświadczenie na
podobnym stanowisku, umowa
o pracę, miejsce pracy: Opole.

KIEROWCA samochodu
ciężarowego C+E - wykształcenie
bez znaczenia, prawo jazdy kat.
C+E, umowa o pracę, praca na
terenie kraju.

LIDER Techniczny (k/m/x)
- wykształcenie zasadnicze
zawodowe: techniczne,
Uprawnienia SEP (gazowe,
ciśnieniowe): dozоровe
i eksploatacyjne. Kotły i sprężarki,
min. 3 letnie doświadczenie przy
kotłach gazowych/sprężarkach,
umowa o pracę, miejsce pracy:
Opole.

MONTER/KONSERWATOR
instalacji wentylacyjnych
i klimatyzacyjnych (m/k) -
wykształcenie zasadnicze
zawodowe, prawo jazdy kat.
B, doświadczenie w montażu
klimatyzatorów split i multi split
i split, umowa o pracę, miejsce
pracy: Opole.

OPERATOR wózka widłowego
(m/k) - wykształcenie bez
znaczenia, uprawnienia UDT na
wózki widłowe, umowa o pracę,
miejsce pracy: Opole.

PIEKARZ - wykształcenie
zasadnicze zawodowe, min. 3
lata doświadczenia, książeczka
sanitarno-epidemiologiczna,
świadectwo czeladnika, umowa
o pracę, miejsce pracy: Kępa.

PRACOWNIK ogólnobudowlany
(m/k) - wykształcenie zasadnicze
zawodowe, umowa o pracę,
miejsce pracy: Opole.

PRACOWNIK produkcji (m/k)
- wykształcenie bez znaczenia,
minimalne zdolności techniczne
oraz chęć rozwoju w branży
produkcyjnej, a umiejętność pracy
w zespole, umowa o pracę, miejsce
pracy: Opole.

STARSZY Inspektor BHP (m/k) -
wykształcenie średnie technik BHP
lub wyższe w zakresie BHP, min. 3
lata stażu pracy, umowa o pracę,
miejsce pracy: Opole.

ZAOPATRZENIOWIEC - technik
mechanik (m/k) - wykształcenie
średnie zawodowe, wiedza
techniczna, znajomość rysunku
technicznego, umowa o pracę,
miejsce pracy: Opole.

STRZELCE

**POWIATOWY Urząd Pracy
w Strzelcach Op.,**
ul. Gogolińska 2,
tel. 77 462 18 09

BRUKARZ (K/M) - praca
w Czarnocinie

ELEKTRYK-MONTER - praca
w Zawadzkiem

ELEKTRYK/AUTOMATYK (K/M) -
praca w Zawadzkiem

INSPEKTOR/INSPEKTORKA -
praca w Dobrodzieniu

INSPEKTOR/INSPEKTORKA
w Zespole Procesów Operacyjnych
- praca w Strzelcach Opolskich

KIEROWNIK/KIEROWNICZKA
w Zespole Analiz i Ryzyka - praca
w Strzelcach Opolskich

MAGAZYNIER (K/M) - praca
w Sieronowicach

MAGAZYNIER (K/M) - praca
w Zimnej Wódce

MAGAZYNIER-OPERATOR wózka
widłowego (K/M)- praca w Zimnej
Wódce

MECHANIK samochodów
ciężarowych i naczep (K/M) - praca
w Szymiszowie

REKLAMA

0011247381

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy



MŁODSZY Specjalista/Młodszy Specjalista ds. Administracji - praca w Zawadzkiem

MONTER/MONTERKA sieci wodnokanalizacyjnych - praca w Czarnocinie

MURARZ (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

OPERATOR/KA maszyn - praca w Strzelcach Opolskich

POMOC kuchenna - praca w Strzelcach Opolskich

POMOCNIK budowlany (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

POMOCNIK mechanika (K/M) - praca w Błotnicy Strzeleckiej

POMOCNIK monter rusztowań (K/M) - praca w Raszowej

PRACOWNIK budowlany (K/M) - praca wg zleceń

PRACOWNIK budowlany - praca w Jemielnicy

SPAWACZ-ŚLUSARZ - praca w Zawadzkiem

SPECJALISTA ds. kadr i płac - praca w Strzelcach Opolskich

SPECJALISTA ds. ofertowania i kosztorysowania (K/M) - praca w Kolonowskiem

SPECJALISTA/SPECJALISTKA ds. zezwoleń - praca w Strzelcach Opolskich

SPECJALISTA/SPECJALISTKA systemów i sieci teleinformatycznych banku - praca w Strzelcach Opolskich

SPEDYTOR międzynarodowy - praca w Strzelcach Opolskich

WUP

WOJEWÓDZKI Urząd Pracy w Opolu,
Oferty pracy: ul. Oleska 127,
tel. 77 44 16 712

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku elektronika - automatyka przemysłowego - Niemcy - nr ref. 10000 -1206447878-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku glazurnika - Niemcy - nr ref. 10000-1203490284-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kelnera/kelnerki - Norwegia - nr ref. 40ee8b18-d4e8-45ae-a341-292bd39596ab

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy autobusu - Szwecja - nr ref. 30679189

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE - Niemcy - nr ref. 10001-1002520150-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE w transporcie lokalnym - Niemcy - nr ref. 10001-1001545282-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego - Słowenia - nr ref. RA88191

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku konstruktora rusztowań - Niemcy - nr ref. 10000-1194375999-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku lakiernika samochodowego - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku monter konstrukcji metalowych - Niemcy - nr ref. 10000-1203380705-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku pracownika montażu wyrobów metalowych - Holandia - nr ref. 52293817

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku programisty czujników - Niemcy - nr ref. 10000-1206448354-S

OSOBA zatrudniona na stanowisku operatora produkcji - Czechy - nr ref. 32 679 720 787

NYSIA

POWIATOWY Urząd Pracy w Nysie
ul. Słowiańska 19
tel. 77 448 99 11

MAGAZYNIER - wykształcenie zawodowe, obsługa komputera, uprawnienia na wózek Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 29

MECHANIK pojazdów samochodowych - Wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, umiejętność diagnozowania usterek i napraw pojazdów samochodowych. Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 51

MŁODSZY(A) asystent(ka) (staż) - wykształcenie wyższe chemiczne lub pokrewne, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, obsługa pakietu MS Office, umiejętność pracy w zespole. Miejsce odbywania stażu: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 60

NAUCZYCIEL/NAUCZYCIELKA gry na skrzypcach - Osoba musi spełniać wymagania kwalifikacyjne ROZPORZĄDZENIA M.K.iD.NiS. z dnia 3 września 2021 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli szkół artystycznych i placówek artystycznych tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 2238 ogłoszone: Dz. U. z 2021 r. poz. 1665 (z późn. zm.). Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 56

OGRODNIK terenów zieleni - wykształcenie bez znaczenia, umiejętność obsługi kosi spalinowej, kosiarki oraz piły, chęci do pracy. Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 02

OSOBA dostarczająca przesyłki kurierskie - prawo jazdy kat. B, wymagana rejestracja w Urzędzie Pracy w Nysie. Miejsce pracy: Opole, Tel. do kontaktu: 77 448 99 49

OSOBA wykonująca zadania z zakresu przewozu towarów samochodem ciężarowym - Wykształcenie bez znaczenia, staż pracy mile widziany, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia do przewozu rzeczy, karta kierowcy. Miejsce pracy: Głuchołazy Tel. do kontaktu: 77 448 99 14

PRACOWNIK ogólnobudowlany - osoba wykonująca prace budowlane K/M - wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie lub chęć rozwoju w tym kierunku. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 59

SPAWACZ MIG MAG - osoba wykonująca zadania w zakresie spawania oraz zadania ślusarskie - wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne, doświadczenie w spawaniu MIG/MAG oraz w pracach ślusarskich. Miejsce pracy: Nysa. Tel. do kontaktu: 77 448 99 09

SPRZEDAWCA - wykształcenie zawodowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku, Miejsce pracy: Otmuchów Tel. do kontaktu: 77 448 99 55

AUTOPROMOCJA

0011352379

Najważniejsze informacje z regionu
wydarzenia | sport | biznes | nauka | rozrywka

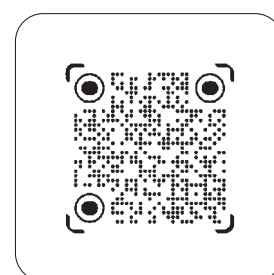
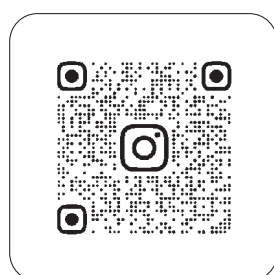


codzienne wydania gazety

OBSEWUJ NAS



największy portal regionalny na Opolszczyźnie



Nowa Trybuna Opolska - **Codziennie z Tobą**

